Nr. 192. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Sobota 14 Sierpnia 1920. Rok XXXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	504 Mk — f.	252 Mk — f.	126 Mk — f.	42 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	540 „ — „	270 „ — „	135 „ — „	45 „ — „
W Polsce z przesyłką pocztową	576 „ — „	288 „ — „	144 „ — „	48 „ — „
W innych państwach	600 „ — „	300 „ — „	150 „ — „	50 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty), uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 2 Mp.; w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9

Cena numeru 2 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hoppe i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Kapeszyi ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soczyńska. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile), Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 8. — M. Dukes Nachfolger.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 3'—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany o 50 procent drożej. — Nadesłane za Mk 7·— od wiersza. — Głosy publiczne po Mk 9·— od wiersza. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

O rozum i charakter.

Kraków, 13 sierpnia.

Wczorajszy nasz artykuł był już wydrukowany, kiedy telegraf przyniósł do nas słowa, wypowiedziane przez Lloyd George'a w jego wtorkowej mowie w Izbie gmin w sprawie polskiej. Najzupełniejsze potwierdzenie wczorajszego naszego zdania, że „jesteśmy pozostawieni swoim własnym siłom i swojemu losowi“ przyszło z szybkością wcale niepożądaną.

Ale niemniej potrzeba to twierdzenie uzupełnić w tym kierunku, że jesteśmy pozostawieni nietylko własnym siłom, lecz także — własnemu rozumowi. Albowiem dzisiaj rozum stanu, rozum polityczny jest nam potrzebniejszy, niż kiedykolwiek. Jest to wogóle sytuacja, w której państwa znajdują się na szczęście rzadko, sytuacja tragiczna, w której kierujący w danej chwili mężowie muszą poddać się jeneralnej próbie zarówno co do rozumów, jak charakterów. Albowiem potrzebny jest wielki rozum, aby położenie państwa przejrzeć, zbadać dokładnie i ocenić trafnie, wielki charakter, aby z tego badania i oceny praktyczne konsekwencje wyciągnąć.

Właściwie na tem głównie zasadza się tragizm wszystkich sytuacyj politycznych, że wymagają one nagle sprezentowania takich nieprzeciętnych rozumów i niecodziennych charakterów. — Jeżeli w nieszczęściu swojem państwo ma takich ludzi pod ręką, to może o sobie powiedzieć, że jest szczęśliwe, ponieważ oni wyprowadzą je nietylko z opresji, ale jeszcze wskażą drogi i podadzą środki do odzyskania z nawiązką poniesionych strat. Narody bowiem i państwa, skoro raz są, mają twarde życie, nie upadają ani nie giną łatwo. Jest w nich niezmożona siła trwania, siła logiki bytu, którą aby wprowadzić w ruch, potrzeba tylko drugiej siły — charakteru i rozumu.

O charakterze nie ma co rozprawiać. Jest to siła pierwotna, tajemnicza i niezłożona, która kieruje odruchami i ruchami człowieka, rządzi jego podświadomem, stawia cele jego woli, samą wolę umacnia i napina. Charakter albo się ma, albo się go niema. Nie jest to ząb, który można wstawić. Są chwile, w których potrzeba się na coś decydować, na coś ważyć, kiedy potrzeba coś stwierdzić co dla ogółu może być bardzo nieprzyjemnem, a dla stwierdzającego opłakanem w skutkach. Otóż cechą charakteru jest to, że umie on w danych warunkach działać niejako nieosobiście, jak przeznaczenie, jak fatum. Taki charakter oddzieli się niejako od swego posiadacza i zacznie działać niezależnie od niego samego, od jego interesów osobistych, od ambicyj, od względów partyjnych i od tego wszystkiego, czem się w zwyczajnych warunkach ludzie zwykle kierują. Jest to najwyższy gatunek odwagi nie tej wojennej, w mundurze i w upojeniu, czy oszołomieniu bojowem, nie tej zbiorowej, która wynika najczęściej z poczucia gromady, skazanej na jakieś jednolite działanie, ale odwaga najwyższego rodzaju, odwaga samotnych i osamotnionych, odwaga jasno patrzących, a nie oszołomionych, odwaga odczuwających ogrom leżącej na nich odpowiedzialności — jednem słowem odwaga cywilna. Losy państwa zależą od tego, czy w krytycznych momentach posiadają one ludzi z odwagą cywilną przedmiotowego sądu i wysnuwanych z nich praktycznych wniosków w działaniu.

Inaczej jest z rozumami, któremi rządzą się państwa. Te w czasach, jak nasze, demokratycznych, są prawie z reguły zbiorowe. Są to rozumy klas, czy warstw rządzących. Ustępują one z natury rzeczy geniuszowi, który nawiedza tylko jednostki, nigdy tłumy, który zawsze był arystokratą, nigdy demokratą, ale ostatecznie cała nowa historja jest robiona przy pomocy tego właśnie jakościowo niższego zbiorowego rozumu. Powie ktoś złośliwie, że poznać to właśnie po skutkach. Ale to będzie właśnie tylko złośliwość. Bo ostatecznie zagadnienia polityczne w swojej ostatecznej konkretnej postaci, tak jak je stawia każdoczesna rzeczywistość, są zwykle bardzo proste i nietrudne do rozstrzygnięcia. Takie zagadnienia mogą też rozstrzygać wszelkie zgromadzenia ludzkie, byleby nie były przepojone — iluzją i marzycielstwem. Rozum wyższy, który nie mieszka nigdy w zgromadzeniach, jest to rozum przewidywania. Niewątpliwie jest on potrzebny w każdej dobrej polityce. Ale niemniej obserwując świat nowoczesny, potrzeba powiedzieć, że w jego działaniu politycznem przewidywanie oczywiście trafne staje się czynnikiem coraz rzadszym.

W danym wypadku, bardzo prostym, przy całej jego głębokiej tragice, wystarczy zwyczajny rozum gromadzki, byleby tylko miał odwagę cywilną wypowiedzenia tego, co zrozumiał i działania zgodnie ze zrozumianem.

Sprawa przedstawia się w ten sposób, że przy pozostawieniu nam t. zw. „gwarancyj“ niezależnego bytu państwowego na naszem ściśle tnograficznem terytorjum, wydano nas na łaskę i niełaskę nieprzyjaciela, upoważniono go i uznano jego prawo do stawiania nam takich warunków, jakie przystoją zaczepionemu, który zwyciężył, wobec zaczepiającego, który został zwyciężonym. Lloyd George powiedział to w sposób wykluczający wszelkie nieporozumienie. Dla podkreślenia zaś znaczenia swoich słów, zaprosił do loży w Izbie gmin przedstawicieli rządu sowieckiego, aby posłuchali, jak jasno i prosto rozstrzygane bywają losy narodów.

W takiem położeniu możliwe są 2 rodzaje reakcji: uczuciowy i przedmiotowy. Uczuciowy jest to narzekanie, biadanie, wzywanie pomsty, rzucanie wielkich słów, zaklęć i przekleń, które nie są niczem innem, jak tylko zupełnie bezcelowem i bezużytecznem wstrząsaniem powietrza. Przedmiotowy zasie jest to gruntowne zbadanie własnego położenia i wysnucie z niego prawidłowych wniosków.

W tym wypadku ma być zbadane nasze położenie militarne i wewnętrzne i rozstrzygnięte, czy i z jakiemi szansami możemy walczyć dalej, albo też jechać do Mińska i dawać głowę pod obuch warunków rządu sowieckiego. To jest kwestja konkretna, ściśle rachunkowa. To nie jest kwestja uczucia, ani zapewnień, które się zwykle robi nie na swój własny rachunek, ale na konto t. zw. „społeczeństwa“. Jest to kwestja tragicznie konkretna, której nie rozstrzygnie się ani deklamacjami, ani płaczem, ani żadną wogóle liryką — tylko rozumem, chociażby nawet tym gromadzkim, skoro innego niema. Ale aby rozum mógł to rozstrzygnąć, musi on znać wszystko to, co zna rząd, co znają czynniki, stojące w danej chwili u steru państwa. Ani natura rzeczy, ani krótkość czasu, nie pozwalają na to, aby szerki ogół obywateli pouczać, jak się rzeczy naprawdę mają, by urządzać referendum. Potrzeba dla dobra państwa wiele spraw zachować w tajemnicy przed ogółem. Potrzeba decydować się prędko. W tych warunkach zatem ogół społeczeństwa uczyni najlepiej, jeżeli zachowa zaufanie do rządu, rząd zaś, jeżeli sam pod swoją ogromną odpowiedzialnością poweźmie taką, czy inną decyzję. Nie potrzeba rządowi utrudniać jego i tak niezmiernie trudnego zadania. Niechaj decyduje sam. Długo to trwać nie może. Jest to kwestja zaledwie kilku dni.

Jeżeli czynniki rządowe uznają, że istnieją szanse oporu i skutecznej obrony, to wtedy jest obowiązkiem wszystkich obywateli uczynić wszystko dla tej obrony. Wtedy potrzeba oddać ostatnią kroplę krwi, ostatni grosz. Jeżeli zaś rozpoznanie rządu wypadnie inaczej, wtedy wskazane są spokój i rozwaga, ponieważ wiadomo, że nieszczęścia lubią towarzystwo i jedno drugie chętnie pociąga. W naszem zaś położeniu, nawet gdyby ono okazało się najgorszem, zawsze jeszcze nieskończenie wiele będziemy mieli do stracenia.

Nota Kamieniewa do Lloyda Georgea z 5 sierpnia.

Warszawa, 13 sierpnia. (PAT). **Tekst noty z dnia 5 sierpnia, wysłanej przez Kamieniewa do Lloyda Georgea:**

Mam zaszczyt zakomunikować panu, że wczoraj wysłałem do mego rządu telegram, zawiadamiający o pańskiem wczorajszem oświadczeniu **w sprawie zdeklarowania się rządu angielskiego po stronie polskiej, jakoteż w sprawie wznowienia blokady Rosji wskutek wkroczenia wojsk rządu sowieckiego w granice Polski etnograficznej.** Równocześnie w związku ze wzmianką, zawartą w nocie angielskiej z dnia 3 sierpnia odnoszącą się do zwłoki w rokowaniach między Rosją a Polską, otrzymałem polecenie od mojego rządu, aby zwrócić pańską uwagę na następujące fakty:

W nocie do pana Cziczerina z dnia 20 lipca lord Curzon powiadomił go, że **rząd polski został wezwany przez swoich sprzymierzeńców do** bezzwłocznego rozpoczęcia rokowań w sprawie rozejmu i pokoju. Dnia 22 lipca br. otrzymano w Moskwie depeszę, podpisaną przez ministra Sapiehę, proponującą zgodnie ze wskazówkami sprzymierzeńców rozpoczęcie rokowań w sprawie rozejmu i pokoju. Równocześnie otrzymano depesze od jen. Rozwadowskiego, szefa polskiego sztabu jeneralnego, wyznaczającą dzień 30 lipca jako datę spotkania delegatów obu stron. **Dnia 22 lipca Cziczerin w imieniu rządu sowietów zawiadomił rząd polski o zgodzie na rozpoczęcie rokowań w sprawie rozejmu i pokoju.** Delegaci polscy weszli w linję frontu 30 lipca i spotkali delegatów rosyjskich w Baranowiczach. Okazało się atoli, że **delegaci polscy zostali upoważnieni jedynie do traktowania spraw wojskowych i że otrzymali pełnomocnictwo tylko od komendy wojskowej.**

Z faktów powyższych wynika jasno, że takie ograniczenie pełnomocnictw nie odpowiadało zadaniu, jakiem miała się zająć konferencja delegatów zgodnie z propozycjami zarówno rządu angielskiego jak i rosyjskiego. Rozumie się samo przez się, że **rosyjski rząd sowietów nie** pragnie i nie pragnął łączyć rokowań w sprawie rozejmu z rokowaniami w sprawie ostatecznego **traktatu pokojowego między Polską a Rosją.** Mimo to jest rzeczą nieuniknioną, aby rokowania rozejmowe złączono z rokowaniami, dotyczącemi warunków i rękojmi poza sprawami ściśle militarnemi. Historja ataku polskiego przeciw Rosji, oczywiste dowody skutecznej i nieprzerwanej pomocy, udzielanej Polsce przez Francję, wreszcie **obecność na prawem skrzydle armji polskiej wojsk jen. Wrangla,** popieranego również przez rząd francuski, wszystko to zmusiło Rosję, aby się domagała włączenia do warunków rozejmowych z Polską pewnych gwarancyj, któreby zapobiegły ze strony polskiej wszelkiemu usiłowaniu wyzyskania okresu rozejmu i wznowienia kroków nieprzyjacielskich przeciw Rosji. **Gwarancje te musiałyby obejmować częściowe rozbrojenie, zaprzestanie poboru rekrutów i ochotników itd.**

Brak upoważnienia do traktowania takich spraw przez delegatów polskich zmusił delegatów rosyjskich do zaproponowania, aby delegacja polska uzyskała od swojego rządu rozszerzenia pełnomocnictw. **W celu przyspieszenia sprawy delegaci rosyjscy zgodzili się na rozpoczęcie rokowań rozejmowych zaraz po otrzymaniu iskrówki z Warszawy o tem, że wysłano kurjera z nowemi pełnomocnictwami, lecz delegaci polscy nie zgodzili się na to,** postanawiając wrócić do Warszawy, odsuwając w ten sposób rozpoczęcie rokowań o rozejm. Prawo międzynarodowe i zwyczaje wojenne nie znają wypadku, w którym armja jednej ze stron wojujących zaniechała działań wojennego przed zawarciem rozejmu. Jest więc rzeczą oczywistą, że **armja sowietów nie przerwie swego pochodu, który będąc jedynie operacją wojskową, nie stanowi zamachu na nietykalność i całość państwa polskiego w granicach etnograficznych. Rosyjski rząd sowietów zobowiązał się wielokrotnie do szanowania w całej pełni niepodległości Polski i praw ludu polskiego do politycznego samookreślenia. Zamierzone warunki rozejmu i pokoju nie zawierają żadnego ograniczenia narodu polskiego pod tym względem.**

Jedyną przeszkodą na drodze do rozpoczęcia rokowań, mających na celu zawieszenie operacyj wojennych, jest w tej chwili **nieobecność delegatów polskich.** Przedstawiciele rządu sowietów oczekują ich powrotu i niezwłocznego rozpoczęcia rokowań. Z zachowania się rządu polskiego wnioskować można, że liczy on na **obcą pomoc i w oczekiwaniu na nią odkłada rokowania rozejmowe i pokojowe.** Rosyjski rząd sowietów będzie niezmiernie ubolewał, je żeli jakakolwiek fałszywa nadzieja albo przesadne oczekiwanie ze strony rządu polskiego odnośnie do silnego poparcia z zewnątrz powstrzymałyby delegatów polskich od stawienia się **możliwie jak najprędzej** dla wszczęcia rokowań z delegatami rosyjskimi. Według propozycji konferencji londyńskiej, jak to wyraźnie zaznacza nota angielska z dnia 20 lipca, rząd **angielski nie ma najmniejszej chęci obstawania przy przyłączeniu innych państw do naszych rokowań z Polską.** Pan Cziczerin w nocie swojej z dnia 22 lipca proponował konferencję wyłącznie z głównemi mocarstwami sprzymierzonemi. Pożytek takiej konferencji, a nie innej, w interesie pokoju polega na tem, że **bez pomocy tych kierowniczych mocarstw inne państwa nie będą mogły walczyć przeciwko nam** i że taka konferencja da faktycznie rękojmię powszechnego pokoju europejskiego.

Jesteśmy ciągle zdania, że bezpośrednie rokowania z Polską o pokój leżą w interesie zarówno ludu rosyjskiego jak i polskiego. Przytem rosyjski rząd sowietów raz jeszcze oświadcza, że mocno obstaje przy swem uznaniu wolności i niepodległości Polski, jakoteż przy swej dobrej woli przyznania państwu polskiemu szerszych granic, niż oznaczone przez Radę Najwyższą, a komunikowane w nocie angielskiej z dnia 20 lipca.

Konferencja w Londynie między kierującemi mocarstwami sprzymierzonemi a Rosją, miała by na celu uregulowanie międzynarodowego stanowiska Rosji, jakoteż załatwienie wszystkich spraw między tą ostatnią, a sprzymierzonymi z korzyścią dla pokoju powszechnego.

Podpisano Kamieniew.

Warunki sowietów według oświadczenia Lloyda Georgea

Warszawa, 13 sierpnia (Tel. wł.) „Kurjer Polski“ zamieszcza następujący telegram własny z Londynu:

W słynnem przemówieniu w dniu 11 Lloyd **George oświadczył,** że wedle informacyj, jakie otrzymał od delegatów rządu sowieckiego, **Rosja sowiecka zamierza zaproponować Polsce następujące warunki rozejmu:**

1) Stopniowa demobilizacja armji polskiej do 60 tysięcy ludzi wraz z oficerami;

2) **Demobilizowanie dotychczasowego stanu armji odbywa się po 10 tysięcy ludzi miesięcznie;**

3) **Wydanie wszelkiej broni z wyjątkiem potrzebnej dla składu armji, którą Polska w danym okresie będzie miała prawo utrzymywać;**

4) **Demobilizacja przemysłu wojennego;**

5) **Linja kolejowa Wołkowysk Białystok** Grajewo ma być oddana Rosji sowieckiej dla celów handlowych.

6) **Linia demarkacyjna rozejmowa zostaje ustanowiona wedle projektu lorda Curzona.**

7) **Rząd polski podzieli ziemię pomiędzy uczestników obecnej wojny i ich rodziny.**

Przebieg zajść 9 sierpnia.

Warszawa, 13 sierpnia. (PAT). Aby uniknąć wszelkich możliwych nieporozumień i fałszywych komentarzy, wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych podaje autentyczny przebieg zajścia, jakie nastąpiło w poniedziałek dnia 9 bm. na froncie naszym na drodze z Siedlec do Brześcia Litewskiego:

W dniu tym i miejscu podjechały do wysuniętych placówek polskich dwa samochody rosyjskie. Z jednego z nich wysiadł oficer, który oświadczył, że samochody te oczekują na delegację polską, **która miała przyjechać do Międzyrzecza i wyraził zdziwienie, że delegacja polska** nie przyjechała. **Dowiedziawszy się o tem rząd polski, jakkolwiek niepowiadomiony oficjalnie** przez rząd sowietów żadną notą o mającem rzekomo nastąpić spotkaniu **delegatów,** wysłał parlamentarzy w składzie wczoraj podanym, celem wyjaśnienia tego zajścia i ewentualnego umówienia daty i miejsca spotkania się delegatów obu stron.

Parlamentarze wrócili.

Warszawa, 12 sierpnia. (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

Parlamentarze polscy pp. dr Okęcki i major Stamirowski wrócili dzisiaj rano do Warszawy. **Rząd sowietów proponuje, aby delegacja polska przejechała front dnia 11 b. m. rano. Pełny skład delegacji zostanie zakomunikowany później.**

Zgoda sowietów na notę naszego rządu.

Warszawa, 13 sierpnia. (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

W nocy z dnia 11 na 12 b. m. ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało następujące radjo z Moskwy, datowane z dnia 7 sierpnia:

Po przeprowadzonych badaniach stwierdzono, że radjostacja w Moskwie nie była w stanie przyjąć waszego oświadczenia z przyczyn, od niej niezależnych (przerwanie komunikacji wskutek zjawisk atmosferycznych).

Korzystając z chwili, kiedy pozwoliły na to warunki atmosferyczne, **komisarz ludowy dla** spraw zagranicznych **przesyła do Warszawy dnia 7 sierpnia o godzinie 2,24 radjo do rządu polskiego, zapytując, dlaczego nie udzielono żadnej odpowiedzi na nasze propozycje, uczynione w Baranowiczach.**

Przyjmujemy do wiadomości waszą zgodę na rokowania, dotyczące zawarcia rozejmu równocześnie z rokowaniami o preliminarja po-

BOLSZEWIZM

(Ciąg dalszy).

Konstytucja bolszewicka zastrzega na rzecz „Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu wykonawczego“ sowietów najwyższą władzę ustawodawczą i wykonawczą. Mamy tu do czynienia z oczywiście świadomem, odrzuceniem nawskróś liberalnej, podstawowej dla całego ustroju państwowego, zasady rozdziału władz. Zwolennicy liberalizmu widzieli w niej słusznie rękojmię zabezpieczającą jednostkę, której praw bronili, przed zbytnim naciskiem władzy państwowej, skrępowanej jej rozdziałem. Bolszewicy stworzyli obok sowietów drugą władzę wykonaczą. Któż nie słyszał o osławionych komisjach nadzwyczajnych dla zwalczania kontrrewolucji, sabotażu i spekulacji, o „czerezwyczajkach?“ Na ogół zgodne współdziałanie obu władz wykonawczych doprowadziło do niebywałego skrępowania swobody jednostek tam, gdzie ich krwawe ramię sięgało.

Walka z kontrrewolucją była uwieńczona zupełnem powodzeniem. Ujemnie przedstawiają się wyniki walki ze sabotażem i spekulacją. Wśród ogromnej rzeszy urzędników, czynnych na usługach rzeczypospolitej rad robotniczych, żołnierskich i włościańskich, znalazło się z konieczności dużo przedstawicieli dawnego „burżuazyjnego“ porządku. Konieczność zachodziła po obu stronach. W miodowych miesiącach rozkoszowania się władzą, bolszewicy obsadzali jaknajwięcej stanowisk robotnikami. Rychło zwyciężyła niepokonalna siła rzeczy. Trzeba było odwołać się do pomocy ludzi bardziej ukwalifikowanych. Początkowo członkowie stronnictw przeciwnych bolszewikom odmawiali współdziałania. Ulegli zarażeni głodem. — Urząd był jedynym sposobem zarobkowania. Objąwszy go, próbowali stawiać bierny opór, pełnić obowiązki powoli, niedbale, psując umyślnie urządzenia im powierzone. Wielu postępowało w podobny sposób poprostu z lenistwa. Czerezwyczajki karały śmiercią sabotaż. Z równie małym skutkiem skazywały na śmierć za lichwę, przekraczanie i podbijanie cen. Raz jeszcze ludzkość przeżywa zdarzenia, dobrze znane z dziejów rewolucji francuskiej. Także wówczas kara śmierci okazała się bezskutecznym sposobem regulowania cen i produkcji.

Niech mi wolno będzie powołać się na świadka, nie podejrzanego o stronniczość. Na posiedzeniu Centralnego Komitetu Wykonawczego, które odbyło się 29 kwietnia 1918 roku, Lenin zdawał sprawę obszernie z „najbliższych zadań władzy sowieckiej“. Jego zdaniem, złamanie sabotażu powiodło się. Stały się rzadsze wypadki umyślnego przeciwdziałania biernego, czy też czynnego w zamiarze obalenia tym sposobem rządów bolszewickich. Nie zwiększyła się ani pracowitość, ani zdolność urzędników. Nie doznała udoskonalenia organizacja aparatu biurokratycznego. Jego sprawność jest nadal minimalna. Zupełnie stanowczo Lenin stwierdza bezskuteczność walki ze spekulacją. — W najczarniejszych barwach przedstawił klęskę gospodarczą, wyrażającą się w nieokiełznanem podbijaniu cen, zwłaszcza środków żywności. Czemu przypisać bezsilność, skądinąd tak potężnych sowietów, wobec pokątnych pośredników handlowych, spekulujących na zwyżkę cen? Rozejrzenie się w próbach urzeczywistnienia komunizmu zawierać będzie odpowiedź na to pytanie.

Oczywiście na razie nie ma mowy o wcieleniu w czyn wyższej fazy komunizmu. Chodzi tylko o odebranie środków wytwarzania dotychczasowym właścicielom i powierzenie ich proletarjatowi zorganizowanemu, jako państwu, uzbrojonemu, wyposażonemu we władzę. Chodzi o uspołecznienie środków produkcji. Okazało się, że dyktatura proletarjatu jest łatwą do urzeczywistnienia w społeczeństwie politycznie tak mało uzdolnionem i wyrobionem, jak Rosja. Znacznie trudniej dokonać radykalnego przewrotu istniejącego ustroju gospodarczego. — Uspołecznienie środków produkcji udało się przeprowadzić w rozmiarach bardzo małych, a wyniki ekonomiczne tych zarządzeń okazały się nad wyraz ujemnemi.

Programy nowoczesnych socjalistów i komunistów odznaczają się, jak oni sami stwierdzają, położeniem nacisku na uspołecznienie środków produkcji, podczas gdy dawniejsi utopiści mówili ogólnikowo i nieściśle o wspólności całego mienia, głosili nieraz równy podział majątku. Praktyka rewolucji rosyjskiej dowiodła słuszności twierdzenia, wyrażanego niejednokrotnie przed jej wybuchem przez krytyków doktryny Marxa i pokrewnych, a wedle którego także i ta różnica między socjalizmem nowoczesnym, a dawniejszym jest raczej pozorna. — Kryje w sobie conajwyżej różnicę stopnia, nie zasadniczą. Stawiając sobie za zadanie ekonomiczne zrównanie ludzi, czy też szybkie podniesienie dobrobytu warstw niższych, trudno ograniczyć się do zaboru środków produkcji, choćbyśmy nawet do nich zaliczyli także środki zarabiania bez własnej pracy. Nacisk opinii rządzącej, pobudzonej obietnicami przysporzenia zamożności na korzyść nowych władców, nowych dzierżycieli aparatu państwowego, doprowadza do jego użycia także w kierunku uspołecznienia, a nawet podziału środków konsumcji, o ile się do tego celu nadają. Gdy państwo przystępuje do konfiskaty fabryk, zabór domu, stanowiącego własność fabrykanta, jego prywatne mieszkanie staje się szybko rzeczywistością bez względu na to, na którem miejscu programu jest wymieniony. W Rosji niejednokrotnie zabór domu, wyprzedził konfiskatę fabryki. Jest rzeczą łatwo zrozumiałą, że warstwy, nie posiadające, uważają przedewszystkiem dochody, nieuzyskiwane własną pracą za bezzasadne. Także programy socjalistyczne potępiają dochody, płynące wyłącznie z wypożyczania, wynajmywania, wydzierżawiania kapitałów ruchomych i nieruchomych. — Konstytucja sowiecka ustanawia obowiązek i głosi hasło: „Kto nie pracuje, niech nie je“. (paragr. 8). W Rosji zajęto wiele kamienic czynszowych, których wynajmywaniem właściciele zarabiali, a nadto niejednokrotnie domy, stanowiące jedynie tylko prywatne mieszkania właścicieli. Części mieszkań, które uznano za zbyt obszerne w stosunku do ilości mieszkańców, przekazano tym, którym dotąd było zbyt ciasno. Ciekawy szczegół zapisują świadkowie wypadków. Zdarzało się, że w ten sposób przez rząd obdarowani wzbraniali się zajmować wyznaczone im pomieszkania, albowiem, ich zdaniem, zabór dotychczasowym właścicielom był bezprawny.

Rząd kierował się po części chęcią ciągnienia dochodów z domów. Kazał czynsze płacić do kas rządowych. Wielu płaciło, ale rząd mimo tego musiał dopłacać ogromne sumy, ponieważ koszta administracji przewyższały wpływy do kas, pochodzące z uiszczania czynszów. Domy w rękach prywatnych właścicieli dawały dochody czyste, przewyższające oprocentowanie kapitału, wyłożonego na zbudowanie lub zakupno domu. Były porządnie utrzymywane. — Rząd stał się bezpłatnie ich dzierżycielem. — Z tą chwilą nietylko nie było dochodów, odpowiadających oprocentowaniu kapitałów, ale nawet bieżących wydatków na administrację niejednokrotnie nie można było pokryć. Nie starczyło także na reparacje. Stan domów i pomieszkań ciągle i szybko się pogarsza. Z powodu braku opału zamarzła woda w rurach wodociągowych. Z chwilą odwilży popękały rury i ściany. O naprawie nikt nie myśli. Rząd musiał w wielu wypadkach odstąpić domy komitetom lokatorów, (dawny właściciel nie może być przewodniczącym), ale to nie zapobiegło ruinie. Są tacy w Rosji, którzy obecnie rozporządzają mieszkaniem obszerniejszem, niż dawniej, ale niemal wszyscy marzną w zimie.

Przeciwko ciągnięciu dochodów z kapitału bez pracy zwracają się także zarządzenia, mocą których rząd przestał płacić procent i amortyzację pożyczek zarówno zewnętrznych, jak niemniej wewnętrznych. Podobno rząd sowiecki pod naciskiem zagranicy, zwłaszcza najbardziej zainteresowanej Francji, która uzależnia nawiązanie stosunków dyplomatycznych od uznania długów, oświadczył gotowość cofnięcia zarządzeń, dotyczących obligacyj, posiadanych przez zagranicznych właścicieli. Przeprowadzenie zasad komunistycznych także i w tym kierunku okazało się niewykonalnem. Rząd sowiecki nie ogłosił bankructwa w odniesieniu do

kojowe, co zgadza się całkowicie z naszą propozycją z dnia 23 lipca. Nasza delegacja przybędzie tuty do Mińska 11 sierpnia. Proponujemy waszym delegatom przejście linji waszego frontu na drodze Siedlce-Międzyrzecz-Brześć Litewski 9 sierpnia o godzinie 20.

Podpisano: Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych: Cziczerin Nr 1616.

O ile rokowania w Mińsku będą pomyślne.

Wiedeń, 13 sierpnia (PAT). Donoszą z Londynu: W kołach dyplomatycznych sądzą, że o ile rokowania w Mińsku wezmą pomyślny obrót, rozpocznie się zaraz wymiana not w sprawie przygotowania proponowanej konferencji w Londynie. Na konferencji tej będą zastąpione Rosja i państwa bałtyckie.

„Evening Standard" donosi, że rosyjski poseł Milutyn odjechał ubiegłej nocy na szybkim torpedowcu do Rewla, aby stamtąd udać się samolotem do Moskwy. Milutyn wiezie sprawozdanie Kamieniewa i Krassina w kwestji polskiej, oraz sprawozdanie o stanowisku koalicji. Dokument ten doradza sowietom szczególne umiarkowanie.

„Nowa sytuacja".

Horsea, 13 sierpnia. (PAT). Ogólne zainteresowanie skoncentrowane jest obecnie na pertraktacjach w Mińsku. Panuje przekonanie, że o ile pertraktacje te doprowadzą do pomyślnych rezultatów, jak się tego strony dyplomatyczne spodziewają, rozpoczną się dalsze kroki celem przygotowania konferencji londyńskiej, na której w każdym razie Rosja i państwa bałtyckie będą reprezentowane.

Londyn, 13 sierpnia. (PAT). Biuro Reutera zapewnia ze źródła półurzędowego, że sprzymierzeńcy zdecydowani są poprzeć żądania polskie środkami technicznemi i materjałem wojennym i być może także zarządzeniami na morzu, lecz nie mają zamiaru wysyłać wojska.

Wiedeń, 13 sierpnia. (PAT). Donoszą z Amsterdamu: Po odczytaniu bolszewickich warunków pokojowych w Izbie gmin zauważył Lloyd George: „Natychmiast po otrzymaniu warunków podałem notę do wiadomości Francji i Włoch. Zakomunikowaliśmy rządowi polskiemu nasze pierwsze wrażenie. Uważam jednak za nieodpowiednie czynić pozatem dalsze uwagi, ponieważ oznaczałoby to, że wytyczamy rządowi polskiemu rokowania z [illegible]. Jestem atoli zdania, że powstała nowa sytuacja.

Londyn, 13 sierpnia. (PAT). Wobec zwrotu, jaki zaszedł w sytuacji polskiej, Lloyd George odłożył swój planowany wyjazd do Lucerny. Z tego samego powodu Izba gmin postanowiła nie rozpoczynać wakacyj.

Londyn, 13 sierpnia. (PAT). Prawdopodobnie Kamieniew i Krassin otrzymają polecenie pozostania w Londynie aż do środy, to jest do czasu, w którym rząd angielski otrzyma informacje o wyniku konferencji w Mińsku.

Ameryka życzy sobie niepodległej Polski?

Wiedeń, 13 sierpnia (PAT). Donoszą z Waszyngtonu: Departament stanu wręczył ambasadorowi włoskiemu notę, jako odpowiedź na zapytanie włoskie co do opinji rządu amerykańskiego w kwestji polskiej. Departament stanu odpowiedział, że naród amerykański życzy sobie utrzymania terytorjalnej nietykalności i niepodległości Polski.

Poldhu, 13 sierpnia. (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, że amerykański departament stanu oświadczył, że Stany Zjednoczone użyją wszelkich środków, aby zapewnić niepodległość Polski i że Ameryka była przeciwna uznaniu rządu sowietów i udziału w konferencji londyńskiej nie weźmie.

Wiedeń, 13 sierpnia (PAT). Donoszą z Waszyngtonu: Urzędowo zaprzeczono wiadomości, jakoby Ameryka miała w najbliższym czasie przesłać entencie notę w kwestji polsko-rosyjskiej.

Paryż, 13 sierpnia (PAT). Dotąd nie otrzymano w Paryżu potwierdzenia wiadomości, iż rząd Stanów Zjednoczonych ogłosił komunikat, dotyczący stanowiska Stanów Zjednoczonych do rządu sowietów.

Zabiegi Polaków amerykańskich.

Nowy Jork, 13 sierpnia. (PAT). Polacy amerykańscy zwołują meetingi w stu miastach Stanów Zjednoczonych, celem wydelegowania deputacji do prezydenta Wilsona w sprawie pomocy dla Polski.

Francja uznaje rząd Wrangla.

Wiedeń, 13 sierpnia (PAT). Donoszą z Paryża wedle B. Havasa: Rząd francuski postanowił wobec silnego stanowiska rządu Wrangla i wobec otrzymanych przyrzeczeń co do demokratycznej formy administracji rządu Wrangla. uznać rząd jen. Wrangla jako faktyczny rząd południowej Rosji. Francuski przedstawiciel dyplomatyczny będzie wysłany do Sebastopola jako nadkomisarz.

Poldhu, 13 sierpnia. (PAT). Z Paryża donoszą, że rząd francuski wydał swemu attaché handlowemu w Londynie polecenie, aby nie brał udziału w konferencjach z Kamieniewem i Krassinem. Francuski minister spraw zagranicznych potwierdził decyzję uznania rządu jen. Wrangla i udzielenia mu materjalnej pomocy. Francja zawiadomiła Anglię oficjalnie o tem stanowisku.

„Temps" o sytuacji.

Paryż, 13 sierpnia. (PAT). „Temps" nawiązując do oświadczenia Lloyda Georgea oświadcza, że ofensywa bolszewicka nie została przygotowana w ciągu tych kilku tygodni, które upłynęły od czasu zajęcia Kijowa. Kampania rosyjska przygotowana była już dawniej i marsz wojsk polskich na Kijów miał właśnie nie dopuścić do koncentracji wojsk i materjałów, o czem się już dowiedziano.

Obecnie idzie o to, aby zapobiec krokom agresywnym ze strony niemieckiej na wypadek, gdyby Niemcy usiłowali odebrać część obszarów polskich.

„Temps" wyraża zadowolenie z noty amerykańskiej, która oświadcza się za niezawisłością Polski i nietykalnością jej granic i odrzuca idee konferencji londyńskiej i uznania rządu bolszewickiego.

Paryż, 13 sierpnia (PAT). „Temps" pisze: Klęska Polski byłaby nader bolesną dla Francji. Polacy wiedzą, jak wytrwale Francja usiłowała służyć ich sprawie. — Francja zarówno jak i Anglja oświadczyły, iż niepodległość Polski musi być utrzymaną. Zadaniem sprzymierzonych będzie zbadanie, czy warunki stawiane przez bolszewików, pozostawiają istotnie Polsce jej niepodległość. Mocarstwa sprzymierzone nie zajmowały się nigdy wytknięciem granic wschodnich Polski. Rzeczą Polaków będzie ocenić, czy Rosja sowiecka przyzna Polsce granice etnograficzne.

Granice zachodnie Polski są nietykalne. — Wszelki zamach na nie ze strony Niemiec byłby pogwałceniem najważniejszych punktów traktatu wersalskiego, stworzyłoby niebezpieczeństwo wojny, a tem samem dałby mocarstwom sprzymierzonym prawo do wdrożenia przeciw Niemcom wszelkich środków, uznanych za niezbędne.

„Temps" potwierdza dalej wiadomość, iż w razie gdyby żądania bolszewickie były zbyt daleko posunięte, sprzymierzeni udzielą pomocy Polsce, wysyłając materjał wojenny, siły techniczne i wznawiając blokadę.

Stanowisko angielskiej partji robotniczej.

Paryż, 13 sierpnia (PAT). Wedle wiadomości z Londynu, konferencja partji robotniczej (Trade Unions) zgłosiła rezolucję, że obecnie przygotowuje się wojna pomiędzy sprzymierzeńcami a Rosją sowiecką. Wojna ta przechodzi ludzkie pojęcie, dlatego angielscy robotnicy przestrzegają rząd, że użyją wszelkich środków, ażeby zwalczyć tę nową wojnę. Wszystkie angielskie organizacje powinny starać się uzyskać udział w narodowej konferencji londyńskiej, by mogły odziałać na jej przebieg.

Niezawiśli liberali angielscy przeciw interwencji.

Paryż, 13 sierpnia (PAT). Niezawiśli liberali odbyli wczoraj w Londynie zgromadzenie, na którem postanowili założyć protest przeciw jakiejkolwiekbądź interwencji Anglji w konflikcie rosyjsko-polskim, bądź przez zastosowanie ze strony rządu angielskiego blokady przeciwko Rosji, bądź przez wysyłkę wojsk lub amunicji do Polski. Robotnicy domagają się od rządu współdziałania nad przywróceniem ogólnego pokoju.

Dalsze ciężkie walki na froncie

Warszawa, 13 sierpnia. (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego z dnia 12 sierpnia:

Na północnym odcinku wojska nasze opuściły Mławę i Pułtusk.

203 ochotniczy pułk ułanów w śmiałym wypadzie na Ciechanów rozbił oddziały przeciwnika, wziął 4 karabiny maszynowe i około 100 jeńców.

Na linii Wyszków—Tłuszcz—Kałuszyn—Żelechów słaby kontakt z nieprzyjacielem.

Oddziały naszej jazdy i piechoty z frontu południowego wyparły nieprzyjaciela z Radziechowa i Łopatyna, Stanisławczyka i Toporowa.

Nad Strypą walki trwają w dalszym ciągu. Wojska ukraińskie wzięły w rejonie Buczacza 5 karabinów maszynowych, kancelarję pułkową piechoty sowieckiej i znaczną ilość jeńców.

Naczelne dowództwo wojsk polskich.
Sztab jeneralny.

Stan zaopatrzenia Warszawy.

Warszawa, 13 sierpnia (Tel. wł.). Podsekretarz stanu ministerstwa aprowizacji udzielił delegacji Ligi Obrony stolicy informacyj o stanie zaopatrzenia miasta. Z informacyj tych wynika, że Warszawa posiada zapasy mąki na trzy tygodnie, pozatem mąka i znaczne zapasy ziarna są w drodze do Warszawy. Znaczne zapasy ziemniaków pozwalają na całkowite uruchomienie wszystkich zakładów przetwórczych bez ograniczeń.

O sprawie wyjazdów z Warszawy.

Warszawa, 13 sierpnia (Tel. wł.). Sekcja ruchu ludności Rady obrony stolicy ogłosiła, że gubernatorstwo wojenne nie czyni żadnych przeszkód w wyjeździe ludności cywilnej, na której nie ciąży obowiązek czynnego udziału w obronie stolicy. O przymusowym wyjeździe urzędów i instytucyj, których pomoc i środki techniczne mogą być pomocne do obrony stolicy, mowy nie ma. Tasama sekcja przypomina rozporządzenie władz w sprawie rozszerzenia kłamliwych pogłosek o przymusowym lub samorzutnym wyjeździe ludności.

Obowiązki urzędników na terenach zajętych.

Warszawa, 13 sierpnia (Tel. wł.) Rada ministrów na posiedzeniu nadzwyczajnem w dniu 9 b. m. uchwaliła wydać rozporządzenie i podać do wiadomości urzędników, że urzędnicy państwowi nie mogą współdziałać na terenach, zajętych przez nieprzyjaciela, z władzami obcemi, oddać się mogą natomiast do dyspozycji władz samorządowych.

Ważne posiedzenie Rady ministrów.

Warszawa, 13 sierpnia (Tel. wł.). Wczoraj odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem omawiano sprawę wyjazdu delegacji pokojowej.

Warszawa. 13 sierpnia (Tel. wł.). Rada ministrów postanowiła: 1) Zachodnia straż obywatelska wydzieli ze siebie kadry wojskowe. 2) Jne. Raszewski obejmie jako regmentarz nadzór nad D. O. G. w Poznańskiem i na Pomorzu.

„ZACHODNIA ARMJA REZERWOWA".

Wedle informacyj „Rzeczypospolitej" odbyło się 10 bm. w Poznaniu, w ogrodzie zoologicznym zgromadzenie obywatelskie pod hasłem organizowania „zachodniej armji rezerwowej dla obrony Stolicy i granic zachodnich". Po przemówieniach posła ks. Adamskiego i p. Marjana Seydy, uchwaliło zgromadzenie następującą rezolucję:

„Ojczyzna nad przepaścią. W tej groźnej chwili województwa zachodnie powołane są do tworzenia rezerwy, którą umacniana armia nasza, będzie zdolna obronić kraj i wyprzeć wroga poza granice Polski. Zgromadzeni obywatele Wielkopolski i Pomorza uchwalają wobec tego powołać województwa zachodnie do natychmiastowego utworzenia wielkiej armji rezerwowej zachodniej w jak najkrótszym czasie. Armia ma być utworzona siłami tej dzielnicy. W tym celu należy przy ministerstwie dla b. dzielnicy pruskiej utworzyć osobny podsekretarjat Stanu dla spraw wojskowych. Należy przeprowadzić pobór przymusowy. Organizacja tej armji powina się odbyć przy udziale sil armij sprzymierzonych".

Premjer wyjechał do Poznania.

Warszawa, 13 sierpnia (Tel. wł.). Prezydent ministrów Witos wyjechał wczoraj do Poznania w towarzystwie szefa sekcji w prezydjum rady ministrów p. Studzińskiego. Prezydent Witos zabawi w Poznaniu przez dwa dni.

Stanowisko endecji.

Warszawa, 13 sierpnia (PAT). Sejmowy Związek ludowo-narodowy na nadzwyczajnem posiedzeniu plenarnem z dnia 12 sierpnia 1920 roku uchwalił: 1) Związek uznaje wszelkie żądania rozbrojenia i ograniczenia niezależności Polski za prowokację ze strony bolszewików, stwierdza, że naród polski zawsze przełoży najcięższą walkę o wolność do ostatniej kropli krwi od pokoju, któryby przynosił za sobą hańbiącą niewolę. 2) Związek uznaje za naczelny obowiązek narodu, rządu i naczelnego dowództwa w chwili obecnej skupienie całego wysiłku we wszystkich dziedzinach życia państwowego, wojskowego i społecznego, za jedyne chlubne zadanie: wygranie walki o obronę stolicy i wzywa wszystkich swoich członków na wszelkich stanowiskach, aby wyłącznie do tej sprawy skierowali wszystkie swoje wysiłki. 3) Związek uważa za cel jedyny wojny obecnej zjednoczenie ziem polskich i utrwalenie niepodległości rzeczypospolitej polskiej i poczytuje ścisły sojusz z mocarstwami ententy za ostoję pokoju światowego i bezpieczeństwa Europy, zarówno przed bolszewizmem jak i przed odwetem ze strony Niemiec. 4) Związek z radością wita kroki, podjęte przez Wielkopolskę ku stworzeniu rezerwowej armji zachodniej w przekonaniu, że jej szybkie powstanie i wypróbowana wartość wzmocnią siłę narodu w walce o niepodległość i całość ojczyzny.

Trzy zadania Rosji sowieckiej.

Lyon, 13 sierpnia (PAT). Według doniesień ze źródeł niemieckich, miały oświadczyć wybitne osobistości Rosji sowieckiej, że obecna Rosja ma spełnić trzy zadania: 1) Zgniecenie Polski, 2) zachowanie interesów Rosji na dalekim Wschodzie i morzu Czarnem, 3) Konstantynopol powinien przypaść Rosji.

Sowiety uznają rosyjskie długi państwowe?

Wiedeń, 13 sierpnia (PAT). Donoszą z Paryża: „Matin" donosi, że Kamieniew, który wczoraj zaproponował uznanie rosyjskich długów państwowych, złożył na wezwanie ze strony francuskiej propozycję pisemnie w liście do przedstawiciela w francuskiej radzie gospodarczej.

Białoruska republika sowietów.

Wiedeń, 13 sierpnia (PAT). Donoszą w radiotelegramie z Moskwy: W Mińsku została proklamowana białoruska rzeczpospolita sowiecka, jako państwo niezawisłe. Nowe to państwo zawarło z Rosją sowiecką przymierze, zwrócone przeciw Polsce.

Traktat łotewsko-rosyjski podpisany

Libawa, 12 sierpnia (PAT). Wczoraj o godz. 12.45 w południe został podpisany traktat pokojowy łotewsko-rosyjski. Najważniejszemi warunkami są:

1) Rosja uznaje suwerenną niezawisłość rzeczypospolitej łotewskiej i zrzeka się wszelkich praw suwerenności nad narodem i nad terytorjum łotewskiem. Oba państwa zrzekają się praw do odszkodowania wojennego i dołożą starań, aby wzajemnie dopomóc sobie przy naprawie tego, co wojna zniszczyła. 2) Rosja zobowiązuje się zwrócić materjał, ewakuowany z Łotwy w czasie wojny, jakoteż materjały kolejowe, okręty i własność państwową, własność organizacyj socjalnych, banków, archiwa, dokumenty itd. 3) Rosja w miejsce tych przedmiotów może dać kompensatę w złocie. Jako zaliczkę Łotwa otrzyma w ciągu dwóch miesięcy po ratyfikacji 4 miljony rubli w złocie. 4) Łotwa wolna jest od wszelkiej odpowiedzialności za długi państwa rosyjskiego. 5) Łotwa otrzymuje koncesję na eksploatację 100 tysięcy dziesięcin lasu.

Łotwa i Rosja po ratyfikacji traktatu pokojowego zawrą traktat handlowy i podejmą stosunki dyplomatyczno-konsularne. Kroki nieprzyjacielskie kończą się z dniem 13 sierpnia.

KOMITETY BOLSZEWICKIE.

Dzienniki warszawskie donoszą:

Według posiadanych przez władze tutejsze wiadomości, bolszewicy po wtargnięciu w granice Polski, zajęły się natychmiast organizowaniem swoich sowieckich komitetów.

Oprócz utworzonego w Białymstoku — zaraz po jego zajęciu — komitetu pod przewodnictwem Marchlewskiego, utworzył się także komitet w Łomży. Na czele tego komitetu obok niejakiego Kowalskiego stanął znany z niedawnej zresztą działalności w Warszawie — komunista Ciszewski. Był on przed kilku miesiącami aresztowany i osadzony w więzieniu Mokotowskiem, skąd pod wpływem wiadomości o gotowanym jakoby przez komunistów podstępnem uwolnieniu, wysłany został do więzienia w Białymstoku. Tu wskutek nagłej inwazji bolszewickiej zdołał wraz z innymi więźniami zbiec na krótko przed wkroczeniem bolszewików.

Trzeci komitet sowiecki utworzony został w Kowlu. Na czele tego komitetu stanął podobno — będący pierwotnie w składzie komitetu białostockiego — Feliks Kon.

„Od nas samych zależy zwycięstwo"

Warszawa, 11 sierpnia.

(Mowy premjera Witosa i marszałka Trąmpczyńskiego).

Wczoraj o godzinie 5½ popołudniu na placu Teatralnym odbył się wiec pod hasłem obrony stolicy, który, mimo silnej burzy z ulewą, zdołał zgromadzić bardzo liczną publiczność. Na wniosek wiceprezydenta A. Śliwińskiego, po płomiennych przemówieniach, nawołujących do wytężenia wszystkich sił dla obrony stolicy i kraju od napaści wroga, uchwalono rezolucję następującą:

»Lud Warszawy ślubuje otoczyć najtroskliwszą opieką waleczne wojsko i wraz z żołnierzami bronić stolicy kraju do upadłego«.

Prezydent Witos w pełnem powagi i zrozumienia doniosłości chwili przemówieniu zaznaczył, iż nie wolno nam się obawiać niebezpieczeństwa. Należy stanąć do walki stanowczej i rozstrzygającej o naszym losie. Losy nasze w naszych są dziś rękach. Od nas samych zależy zwycięstwo. W tym krytycznym momencie należy sobie postawić pytanie, czy Polska jest dziś silna? Na to odpowiada premjer Witos, iż jest tak silna, jak nie była nigdy w krytycznych dla narodu chwilach. Bo nastąpiło zespolenie wewnętrzne i masy nabrały hartu ducha, oraz umocniły się w przekonaniu, iż należy się bronić za wszelką cenę. Zrodziła się głęboka wiara, iż napór bolszewicki nas nie zachwieje. Stanął w obronie Polski chłop i robotnik twardo. Daje nam to gwarancję, iż zdołamy opór wroga złamać.

Musimy zrozumieć, iż pod murami Warszawy rozstrzygają się losy państwa naszego. — Rząd obecny, któremu przyświeca jeden program: obrony narodowej, nie zdołał wyrównać braków wszelkich, przekonany jest jednak, iż uczyniono wiele, skoro się łączą wszyscy za świętą sprawę. Czeka nas śmierć narodu i hańba niewoli — lub zwycięstwo. Sprawiedliwość i słuszność po naszej są stronie. Niełatwo przyjdzie nam spełnić ciężki obowiązek. Zwycięstwo musi być jednak naszym udziałem. Baczmy, że bliska jest chwila rozstrzygająca. Rząd spełni swój obowiązek. Pozostanie na stanowisku, musi jednak mieć zupełne poparcie społeczeństwa i pomoc. Wspólnemi siłami ocalimy ojczyznę i wolność naszą.

Marszałek Trąmpczyński pozdrowił imieniem Sejmu wiec, lecz jedynie w osobach zdecydowanych obrońców stolicy. Przypomniał marszałek ciężkie dla kraju i stolicy chwile za czasów Kościuszki i w roku 1831, gdy tysiące obywateli w gorszych od naszych warunkach dawały chętnie mienie, krew i życie w obronie ojczyzny. Są widoki, a nawet pewność — mówi dalej marszałek — iż stolicę obronimy. Wiec zażądał poboru powszechnego do lat 45. Marszałek oświadczył, iż rząd rozumie konieczność takiego poboru, musi jednak uprzednio przygotować zastęp wykwalifikowanych oficerów z kadrów ochotniczych. Nie wystarczą teraz wiece. Potrzebna jest żelazna praca, wytrwanie i energja. Walczyć musimy z fanatyzmem, z hasłem Kościuszki na ustach: »Zginąć, lub być wolnym«!

Na zakończenie wiecu odśpiewano: »Boże, coś Polskę«.

Po ukończeniu wiecu tłumy zebrały się przed pałacem na Krakowskiem Przedmieściu, gdzie mieszkają jenerałowie Weygand i Henrys, wznosząc na cześć przedstawiciela Francji, który przybył do nas z pomocą, gorące okrzyki. Jenerał Henrys wyszedł na balkon. Jenerał Weygand wyjechał w okolice Warszawy i podczas manifestacji nie był obecny. Jen. Henrys podziękował za uczucia, wyrażone dla ententy, i zapewnił, że Francja nie opuści Polski w krytycznej chwili.

KRONIKA.

Kraków, 13 sierpnia.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO POGODY NA DZIEŃ 13 B. M.: Częściowo pochmurno, opady, chłodno, wiatry północno-zachodnie.

Wyciąg z obserwacji meteorologicznej w Polsce z dnia 12 bm.:

Miejscow.	Temper. C. max.	min.	Kier. wiatru	Stan nieba
Kraków	22	18	półn.-zachodni	pochmurno
Zakopane	18	8	północny	pochmurno
Warszawa	21	11	zachodni	pochmurno
Poznań	21	16	zachodni	pochmurno
Gdańsk	19	16	północny	pochmurno

Uwagi: Rano w Krakowie lekka mgła. Maximum temperatury dla Zakopanego z godz. 13. Rozkład ciśnien: Wysokie ciśnienie nad Anglją, depresja nad Finlandją. Niskie ciśnienie w Europie południowej.

W SKŁAD „TYMCZASOWEGO KOMITETU ORGANIZACYJNEGO WOJENNEGO WYDZIAŁU EKONOMICZNEGO, o którego powstaniu donosiliśmy wczoraj, wchodzą pp.: Armółowicz Jan, dyr. Banku krajowego, dr Bednarski Tadeusz, dyr. P. T. H., dr Dwernicki Tadeusz, prezes sekcji finansowej K. O. P., Epstein Tadeusz. prezes Izby handlowej i przemysłowej, Haller Karol, przew. wydz. gosp. K. O. P., Kosobudzki Piotr, prezes kraj. Związku izb rękodz., dr Nieć Władysław, prezes kongregacji kupiec., Paszkowski Franciszek, dyr. Tow. wzaj. ubezp., Rimler Henryk, prezes Stow. kupców, Rolle Karol, wiceprez. miasta, Wajda Wincenty, prezes krak. Izby rękodzieln.

Powyższy Komitet zaprasza na plenarne organizacyjne posiedzenie przedstawicieli wszystkich zrzeszeń przemysłowych, górniczych, finansowych, handlowych i rękodzielniczych, wszystkich do zrzeszeń nienależących przemysłowców, kupców, finansistów, kapitalistów i właścicieli realności. Posiedzenie to odbędzie się w piątek, 13 bm. o godz. 6 wieczorem w sali konferencyjnej Izby handlowej i przemysłowej.

POSIEDZENIE SEKCJI EKONOMICZNEJ. Onegdaj odbyło się posiedzenie sekcji ekonomicznej pod przewodnictwem prezydenta Federowicza. Między innemi ustalono cenę sprzedaży części 2 parcel w dz. XXI Tow. akc. „Zjednoczone fabryki wyrobów wyskokowych" Następne przyjęła sekcja do wiadomości opinję gminy w sprawie założenia nowego cmentarza wojskowego w dz. XVII; zastanawiała się nad sposobami parcelacji folwarku w Dębnikach na drobne działki analogicznie do parcelacji błoń. Wkońcu załatwiono kilka spraw taryfowych i regulacyjnych.

POSIEDZENIE KOMISJI APROWIZACYJNEJ. Dnia 11 bm. odbyło się posiedzenie komisji aprowizacyjnej pod przewodnictwem prezydenta miasta Federowicza. Po przedstawieniu przez naczelnika wydziału aprowizacyjnego sprawy wyznaczenia przypadających do odstawy kontyngentów zboża ze zbiorów tegorocznych ze względu na wydajność gleby w mieście Krakowie, komisja uchwaliła zgodnie z wnioskiem magistratu zaliczyć grunta położone w obrębie Krakowa do kategorji II, oraz wybrała dwóch delegatów w osobach dr Schwarzenberg-Czernego i dr Muellera, powołanych do wydawania opinji w przypadkach wdrożenia postępowania karnego za przekroczenie przepisów wspomnianej ustawy. Następnie komisja upoważniła magistrat do wydania na lipiec cukru białego dla dzieci do lat 6 po 30 dkg. na osobę.

CZĘŚCIOWE WSTRZYMANIE RUCHU POCZTOWEGO, TELEGRAFICZNEGO I TELEFONICZNEGO. Lwowska dyrekcja poczt i telegrafów komunikuje: Reskryptem z dnia 6 bm. wstrzymało ministerstwo poczt i telegrafów prywatny ruch telegraficzny na wschód od linji Mława, Płońsk, Wyszogród do Wisły, dalej wzdłuż Wisły do Dęblina i na wschód od linji Dęblin, Puławy, Lublin, Biłogoraj, Rawa Ruska, Lwów, Stryj, Ławoczne, z tem, że wszystkie miejscowości położone na tej linji aż do Lublina wyłącza się z prywatnego ruchu telegraficznego. Wyjątek stanowi Warszawa, Warszawa-Praga i Lublin, dokąd dopuszczony jest prywatny ruch telegraficzny. Miejscowości położone na linji od Lublina do Ławocznego nie są z prywatnego ruchu telegraficznego wyłączone. Prywatny międzymiastowy ruch telefoniczny wstrzymany jest na całym obszarze państwa.

W urzędach pocztowych położonych na wschód linji kolejowej Ławoczne—Skole—Stryj—Chodorów—Lwów—Rawa Ruska—Bełzec z wyłączeniem urzędów leżących na tej linji, wstrzymano aż do odwołania przyjmowanie i wypłatę przekazów i wkładek Pocztowej Kasy Oszczędności, dalej urzędowy ruch paczkowy i przesyłek wartościowych oraz prywatnych przesyłek poleconych. Prywatny ruch pakietów, przesyłek wartościowych jakoteż prywatny ruch telegraficzny i telefoniczny międzymiastowy w tych urzędach został już przedtem wstrzymany. Obrót przesyłek listowych zwykłych oraz urzędowych poleconych jakoteż ruch telegraficzny i telefoniczny urzędowy utrzymuje się w tych urzędach nadal.

PRZERWY W RUCHU TELEGRAFICZNYM Z WIEDNIEM I BERLINEM. Dzienniki warszawskie donoszą: Z powodu strajku pracowników telegrafu w Wiedniu, wczoraj warszawska stacja telegrafu państwowego w Wiedniu nie mogła pracować. Nienormalny ruch dla wymiany korespondencji telegraficznej pomiędzy Warszawą a Wiedniem za pomocą aparatów systemu Baudota zauważyć się daje od paru tygodni; wciąż w tym kierunku psują się przewody, co utrudnia pracę. Ponieważ przewody do Wiednia przechodzą przez Czechy, urzędnicy telegrafu podejrzewają, że to Czesi umyślnie uszkadzają linję, aby utrudnić Polsce komunikowanie się z zagranicą. Również i stacja telegrafu w Berlinie lekceważy Warszawę, pracuje leniwie i pod różnemi pozorami uchyla się od przyjmowania telegramów, a najwięcej wymawia się złym stanem linij telegraficznych i nieprawidłowem działaniem aparatów. Przez Berlin kieruje się wszelka korespondencja dyplomatyczna rządu polskiego, telegramy szyfrowane różnych ambasadorów, telegramy prasowe i rządowe. Przez takie postępowanie berlińskiej stacji opóźniają się telegramy rządowe i dyplomatyczne pierwszorzędnej wagi. Postępowanie berlińskiej stacji nie może wzbudzać zaufania, gdyż niewiadomo, jaki los spotyka naszą korespondencję dyplomatyczną w Berlinie, w jakim stanie przychodzi ona do miejsc przeznaczenia i ile czasu oczekuje w Berlinie na dalszą wysyłkę do Londynu i Paryża.

PODWYŻSZENIE OPŁAT POCZTOWYCH. Dziennik ustaw Nr 66 z dnia 5 bm. zamieszcza rozporządzenie ministra poczt i telegrafów w sprawie podwyższenia opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych. Nowe opłaty obowiązują od 15 sierpnia z wyjątkiem wszelkich opłat miesięcznych, kwartalnych lub rocznych, które wchodzą w życie od dnia 1 września. Podwyżka wynosi 100 procent, gdyż opłata za list wynosić będzie 1 markę, za kartę 50 fen itd.

Z KOLEI. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie donosi: Z dniem 10 sierpnia 1920 r. wstrzymuje się aż do odwołania ruch pociągu osobowego Nr. 1728 na przestrzeni Lwów—Rzeszów—Kraków.

W SPRAWIE „FUNDUSZU DLA WDÓW I SIERÓT PO OBROŃCACH KRESÓW WSCHODNICH". Naczelne Dowództwo na Galicję wschodnią stworzyło fundusz dla wdów i sierót po obrońcach kresów wschodnich, przeznaczony w pierwszym rzędzie dla tych sierót po obrońcach Lwowa, które nie pobierają zaopatrzenia ustawowego, gdyż ojcowie ich nie byli formalnymi żołnierzami W. P. Fundacji nadano imię „Jen. Rozwadowskiego", który dał jej realną podstawę darem 60.000 K. Stan obecny fundacji 160.000 mk. Zarządza fundacją komisja, w skład której wchodzi: jen. J. Albinowski, jen. W. Sikorski, major Kamieński, kpt. Gebert. Obecnie D. O. G. przeznaczy wszystkie złożone u władz wojskowych fundusze bez ściśle określonego przeznaczenia dla powyższej fundacji.

Aby wogóle uzgodnić znaną patrjotyczną ofiarność publiczną na cele opieki wojskowej, D. O. G. Lwów stworzy osobny rachunek w wydz. V Int. D. O. G. pod dozorem powołanych organów kontrolnych wojskowych. Na rachunek ten przelano wszystkie fundusze, płynące z ofiarności publicznej, pozostające w przechowaniu osób i władz wojskowych. Obecnie zwraca się z apelem do całego obywatelstwa, osób i zrzeszeń, by doniosły D. O. G. o składkach i funduszach na rzecz opieki wojskowej, już zebranych, a zebrane na powyższe cele fundusze stale D. O. G. Int. wydz. V nadsyłały. D. O. G. po uporządkowaniu nadeszłych sprawozdań opublikuje dokładny spis składek i fundacyj i na przyszłość stale będzie podawać do wiadomości publicznej sprawozdanie z stanu i użycia sum powyższych. D. O. G. zwraca się również z prośbą do wszystkich P. T. ofiarodawców, by składki i fundusze, nie mające oznaczonego celu przeznaczyli na „Fundusz jen. Rozwadowskiego dla wdów i sierót po obrońcach kresów wschodnich".

WIECZÓR BALETOWO-OPERETKOWY N. Nadieżdiny i Z. Nellego odbędzie się we czwartek 19 sierpnia w teatrze „Nowości z udziałem całego zespołu operetkowego. W program wchodzą zupełnie nowe tańce, między innemi „Walc triste", „Mazur", „Taniec tatarski", „Two-Step", „Taniec żydowski", „Arlekinada" i inne. Bilety na wieczór ten już do nabycia u Rudnickiego, linja A-B 44.

Z TARGU KRAKOWSKIEGO. Na wczorajszy targ zwieziono w większej ilości ziemniaki, kapustę i ogórki, co jednak wcale nie wpłynęło na obniżenie cen. Jedynie spadły ceny ogórków; większe sztuki sprzedawano po 30 fen. do 1 marki. Ziemniaki młode kosztują 4 mk. za kg., pomidory litr 18 mk. W dawnej cenie utrzymały się kalafjory — mniejsza główka po 6 mk.; drogą jest jeszcze fasolka szparagowa po 12 mk. za kg i groszek łuskowy po 7 mk. za kwaterkę. Większa główka kapusty kosztuje 2 mk., wiązka marchwi, złożona z 8—10 sztuk 4 mk., podobna wiązka większych buraczków 4 mk. Na targu owocowym ceny wcale nie spadły: jak pierwej kilo jabłek kosztuje 16—18 mk., gruszek 20—26 mk., śliwek 20—24 mk., ożyny 3 mk. za litr. W większej ilości przywieziono na rynek główny grzyby, które są jeszcze bardzo drogie (wiązka z 4—6 grzybów prawdziwych 10 mk.).

KLINIKA POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNA, którą wraz z urządzeniami i personalem objęło wojsko w swój zarząd, przyjmuje żony oficerów i żołnierzy, za dokumentem, wystawionym przez odpowiednią komendę wojskową. To zaopiekowanie się [illegible]

---

wszystkich pożyczek wewnętrznych, a mianowicie uznał opiewające na małe kwoty. Chciał ugodzić tylko w większych kapitalistów. Ale to wystarczyło najzupełniej do podkopania zaufania i kredytu, a to tem więcej, że równocześnie banki, te środki organizacji kredytowej przestały istnieć. Rząd wszystkie zajął bez odszkodowania; przekształcił je na filje banku państwowego. Oczywiście nikt do nich pieniędzy nie składał. Nikt rządowi pieniędzy nie pożycza. Raz jeszcze doznała sprawdzenia dawna zasada ekonomiczna, że pieniądz papierowy, wybijany w nadmiarze, wywołuje niepokój, brak wiary w uczciwe spełnienie zobowiązań, a więc wyklucza kredyt. Dziś w Rosji już nikt nie wie, ile wybito pieniędzy papierowych.

Rząd sowiecki zapragnął z gruntu zmienić wszystkie urządzenia, właściwe Rosji carskiej. Zatrzymał prostą metodę finansowania wydatków państwowych, stosowaną przez ministrów carskich od chwili wybuchu wojny, chyba tylko z tą różnicą, że rząd Mikołaja II, a nawet Kiereńskiego był znacznie umiarkowańszy w nadużywaniu tej obosiecznej broni, dobrze znanej oddawna „burżuazyjnej" administracji, ale sprzecznej z duchem urządzeń socjalistycznych. Często rozważano pytanie, jak socjaliści, czy też komuniści wezmą się do dzieła w razie zwycięstwa rewolucji. O ile mi wiadomo, rzadko przewidywano nadmierną emisję pieniedzy papierowych wraz z jej, powszechnie oddawna znanemi skutkami. Była po temu przyczyna. Z chwilą uspołecznienia środków produkcji, pieniądz traci wszelką rację bytu, ponieważ państwo skupia i rozdziela wytwory. Odpada ich rozdział za pośrednictwem wymiany, dawniej praktykowany z chwilą gdy wszystek towar zamiast być sprzedawanym z wolnej ręki dostaje się do magazynów państwowych. — Gdyby w Rosji istotnie przeprowadzono uspołecznienie środków produkcji, pieniądz stałby się zbędnym. Atoli w rzeczywistości uspołecznienie jest dopiero w zawiązku. To też rząd bije coraz więcej pieniędzy papierowych, czego przejawem drożyzna znacznie większa, niż na zachodzie.

(C. d. n.) Adam Krzyżanowski.

rodzinami walczących za ojczyznę jest jednym z licznych dowodów dbałości władz wojskowych, które [illegible] fachową opiekę lekarską żołnierzy. Poza tem klinika przyjmuje chore kobiety ewakuowane z terenów objętych wojną, za potwierdzeniem Czerwonego Krzyża.

WYPŁATA EMERYTUR ORAZ PENSYJ WDOWICH. Dyrekcja skarbu we Lwowie komunikuje: Emerytowani funkcjonarjusze państwowi oraz wdowy i sieroty po nich, tudzież weterani z roku 1863 i wdowy po nich, zamieszkali w miejscowościach, należących do okręgów skarbowych w [illegible], Lubaczowie, Jaworowie, Krakowcu, Gródku Jagiellońskim, Janowie, Rudkach, Komarnie, Żydaczowie, Mikołajowie, Żurawnie, Dolinie, Bolechowie, Rożniatowie, Kałuszu, Wojniłowie, Stanisławowie, Haliczu, Bohorodczanach, Sołotwinie, Nadwórnie, Delatynie, Stryju, Skolem, Rohatynie, Bursztynie, Tłumaczu, [illegible], Kołomyi, [illegible], Horodence, Obertynie, Peczeniżynie, Jabłonowie, Kossowie, Kutach, Śniatynie, Zabłotowie, Rawie Ruskiej, Uhnowie, Niemirowie, Sokalu, [illegible], Żółkwi, Kulikowie, Mostach Wielkich, Przemyślanach, Glinianach, Brzeżanach, Kozowej, Podhajcach, [illegible], Monasterzyskach, Winnikach, Szczercu, Bóbrce, Chodorowie, otrzymają [illegible] pobory pensyjne za miesiące wrzesień i październik br. w odnośnych urzędach podatkowych. Wypłata ma nastąpić [illegible] odnośnych osób dekretami pensyjnemi i na podstawie okazanych przez nich odcinków przekazów P. K. O. [illegible] na pensje za sierpień br.

WALKA Z LICHWĄ. Krakowski urząd walki z lichwą skonfiskował [illegible] Rosenthalowej, zamieszkałej w Proszowicach [illegible], który bez uprawnienia [illegible] sprzedać w Krakowie.

Skonfiskowano 306 kg. żyta. [illegible] po 1050 mk., — zbiegł.

Arnie i Katarzynie z Łazowic skonfiskowano pewną ilość masła, jak się okazało po analizie chemicznej, zawierającego 30 procent wody.

Marji Ludwikowskiej skonfiskowano 10 litrów mleka, sprzedawanego po 11 mk. Mleko rozprzedano na miejscu.

Cukiernikowi Dankowi, zamieszkałemu na Zwierzyńcu, skonfiskowano 50 placków ze serem.

ZNIEWAŻENIE ŻOŁNIERZA POLSKIEGO. Policja krakowska aresztowała Piotra Uchwała i Stefana Sobierajskiego za gwałt publiczny i czynne znieważenie [illegible] żołnierzy polskich na ulicy.

POSTRZELENIE WŁAMYWACZA. Wczoraj o godz. 3 w nocy posterunkowy zauważył na ul. Sławkowskiej dwóch złodziei, usiłujących się włamać do sklepu. [illegible] Nazwisko złodzieja nieznane, ponieważ nie chce go powiedzieć, a papierów przy nim nie znaleziono.

SKUTKI DRZEMKI NA PLANTACH. W. P., kapelan w firmie Hawelki, podczas drzemki na plantach skradziono portfel z pieniędzmi [illegible].

KRADZIEŻ KONI. Wojciechowi [illegible] i Janowi Siudzie, gospodarzom z Bodzanowa skradziono dwie pary koni i źrebię wartości 140.000 mk. Jeden z koni po kilku godzinach wrócił do domu.

Z kraju i ze świata.

NOWI PODSEKRETARZE STANU. Z Warszawy telefonują nam: Naczelnik państwa zamianował Tadeusza Łopuszańskiego podsekretarzem stanu w ministerstwie oświaty, a Józefa Kuczyńskiego w ministerstwie spraw wewnętrznych.

PAŃSTWOWY KOMITET POMOCY DZIECIOM komunikuje: Pomimo licznych trudności i braku wagonów, państwowy Komitet pomocy dzieciom przez ostatni miesiąc [illegible]. Czynione są wszelkie usiłowania, ażeby [illegible] kuchni, rozrzuconych po całym kraju.

WYPRAWA KS. MIRSKIEGO. „Kur. Pol." donosi: Ks. Mirski, który powrócił do Warszawy, odbył [illegible] wyprawę do własnego majątku, odległego o 65 wiorst od Mińska. [illegible]

WYROKI ŚMIERCI W WOJSKU. Z Warszawy telefonują nam: Sądy wojskowe wydały znowu kilka wyroków śmierci.

W Toruniu sąd wojskowy skazał na karę śmierci sierżanta Stanisława Kuźniarskiego i plut. Wacława Sitkowskiego za sprzeniewierzenie [illegible] o wartości 16.000 marek.

W Pile skazano na śmierć S. Perlsbergera, który spowodował katastrofę kolejową dnia 20 stycznia br. koło Piły, wskutek której 18 ludzi poniosło śmierć, a 20 zostało rannych.

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW W ŁODZI. — „Przegl. Wiecz." donosi: [illegible] w Łodzi rewizyj i aresztowań wśród tamtejszych komunistów, których działalność była dotąd [illegible]. W wyniku aresztowano 23 wybitnych przywódców komunizmu łódzkiego, [illegible] w liczbie około 100 osób wysłano do więzienia w Dąblu pod Krakowem. Przez ostatnie aresztowania organizacja komunistyczna łódzka, uważać można, jak nas zapewniają, za rozbitą.

NA ŻOŁNIERZA POLSKIEGO. „Gazeta Lwowska" donosi: Małopolski Związek banków polskich oraz galicyjskie Towarzystwo kredytowe i małopolski Bank złożyły kwotę 4 miljony 100 tysięcy marek jako dar dla żołnierza polskiego.

Telef. ze Lwowa: Na posiedzeniu Rady miejskiej dnia 12 bm. przyjęto wśród oklasków wniosek udzielenia kredytu w wysokości 1 miljona marek na cele ekwipunku żołnierskiego, z [illegible] armji ochotniczej, rekrutującej się z miasta Lwowa. Upoważniono prezydjum miasta do poczynienia potrzebnych zakupów na ten cel.

POŻYCZKA DLA M. LWOWA. Ze Lwowa donoszą: Ministerstwo robót publicznych [illegible] przez gminę miasta Lwowa, przyznanej Lwowowi bezprocentowej pożyczki marek [illegible] zniszczonych [illegible] zakładów miejskich i zakładów użyteczności publicznej. [illegible]

ZAPOMNIANY POCIĄG. Z Osielca pod Jordanowem piszą do nas: Wiele się słyszy i mówi o tem, że jedną z największych przyczyn drożyzny jest brak taboru kolejowego do przewożenia produktów. [illegible]

BEZPRAWNE OPŁATY W ZAKOPANEM. Z Zakopanego piszą do nas: Tutejsza stacja klimatyczna [illegible] — nakładając na letników tutejszych opłat za [illegible] karty żywnościowej. [illegible] nie otrzyma karty żywnościowej, dopóki nie uiści sumy 4.500 marek, jako opłaty na rzecz skarbu państwa.

Zapytujemy starostwo w Nowym Targu, czy nie wie o tym fakcie i wzywamy do natychmiastowego cofnięcia tego bezprawia, skazującego na głodową śmierć ludzi, nie mogących uiścić tak wysokich opłat.

Domyślamy się, że zarządzenie powyższe spowodowane zostało chwalebną skądinąd intencją przysporzenia funduszów Pow. Komitetowi Obrony Państwa, albo też akcją na rzecz pożyczki Odrodzenia, sądzimy jednak, że interpretacja zarządzenia jest niewłaściwą i błędna. Bawi wprawdzie obecnie w Zakopanem wielu ludzi, dla których zapłacenie kilku tysięcy marek jest bagatelą, jest atoli bardzo wielu chorych i niezamożnych, którzy opłaty takiej nie są w stanie ponieść. Czyż ci ludzie skazani i bez tego na bezprzykładny wyzysk lichwiarzy żywnościowych, mają być wykluczeni od prawa poboru żywności na karty przydziałowe?

ZAJĘCIE FRYSZTATU PRZEZ CZECHÓW. Wieczorem 9 sierpnia przybyły do Frysztatu pierwsze piesze oddziały wojsk czesko-słowackich, zaś główne oddziały konnicy, piechoty, oddziałów kulomiotowych przyszły we wtorek o godz. 9 rano. Obeszło się bez powitań, bez okrzyków i jedna tylko chorągiew powiewała na ratuszu. Publiczność zachowywała się najpoprawniej.

ZWIĄZEK ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁU GÓRNICZEGO przeniósł swoją siedzibę z Frysztatu do Wieliczki. Wszystkie listy i przesyłki, obrachunki itp., należy adresować do centrali w Wieliczce.

WYKŁADY JĘZYKA POLSKIEGO W STRASBURGU. Staraniem polskiego Towarzystwa propagandy i pomocy zostały zorganizowane w Strasburgu wykłady języka polskiego. Na pierwszy wykład zebrało się pięćdziesięciu słuchaczów. Jest to liczba poważna, świadcząca wymownie o doniosłości pracy, rozwiniętej w Strasburgu przez naszych dzielnych a ofiarnych rodaków.

KONCERTY R. STRAUSSA W BRAZYLJI. We środę odpłynął z Genui na parowcu „Re Vittorio" Ryszard Strauss, udając się do Brazylji, gdzie ma zamiar we wrześniu dać 12 koncertów.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Sobota, 14 bm.: „Kościuszko pod Racławicami".
Niedziela, 15 bm.: „Kościuszko pod Racławicami".

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

Piątek, 13 bm.: „Miłostki wojskowe".
Sobota, 14 bm.: „Królowa róż".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".

Piątek, 13 bm.: „Rycerz z łabędziem".
Sobota, 14 bm. po poł.: Przedstawienie dla młodzieży, wieczorem „Rycerz z łabędziem".

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI".

Piątek, 13 bm.: „Noc balowa".
Sobota, 14 bm.: „Noc balowa".

WIEC GEOMETRÓW CYWILNYCH w nagłej sprawie odbędzie się w niedzielę, dnia 15 b. m., o godzinie 10 przed południem w gmachu Towarzystwa technicznego przy ul. Straszewskiego l. 2 w Krakowie. — O liczny udział kolegów uprasza się.

Za Komitet: Inż. Cechak, Inż. Bromowicz, Inż. Kąsiewicz. 5728

BIAŁY CHLEB AMERYKAŃSKI. Wobec zdarzających się wypadków zepsucia chleba z mąki amerykańskiej, muszę zaznaczyć, że mąka amerykańska, którą otrzymujemy do wypieku chleba rejonowego, jest zaprawiana, a względnie bielona magnezją paloną, której duży procent w mące się znajduje.

W czasie mego 6-letniego pobytu w Ameryce, w Stanach Zjednoczonych, pracowałem przez dłuższy czas w piekarniach w Nowym Jorku w młynie Heckers Farina Mille, Down town, i tam stwierdziłem, że młynarze wogóle gorszych gatunków mąki nie wyrabiali, tylko ciągnęli z pszenicy jak największą ilość mąki jednolitej, którą następnie zapomocą dodania pewnej ilości magnezji palonej bielili, a nawet farbowali na żółto zapomocą sproszkowanego korzenia roślinnego, którego nazwy chwilowo przypomnieć sobie nie mogę.

Chleb, upieczony z mąki, zaprawianej magnezją, nadaje się do użytku jedynie w stanie świeżym.

W Ameryce nikt nie jada chleba czerstwego, gdyż jest niesmaczny, a nawet dla zdrowia bardzo szkodliwy.

Z poważaniem: **Florjan Woźniak,** majster piekarski, ulica Wiślna l. 5. 5763

Delegacja węgierska w Warszawie.

Korespondent warszawski „Czasu" donosi pod datą 10 b. m.:

Bawi w Warszawie delegacja węgierska, o której pobycie doniósł już komunikat urzędowy. Składają ją posłowie Zoltan Hindy i Ernest Moser, przedstawiciele stronnictw, tworzących większość rządową w parlamencie węgierskim. Przybyli w towarzystwie barona Juljusza Syntynisa, znanego działacza na polu stosunków polsko-węgierskich. Dr Hindy jest nadto wiceprezesem, a poseł Moser sekretarzem węgierskiego związku przyjaciół Polski, do którego zalicza się szereg najpoważniejszych osobistości węgierskiego świata politycznego. Wszyscy trzej pracowali od lat nad zbliżeniem się obu narodów, poseł Moser zaś jest autorem rezolucji, uchwalonej niedawno przez węgierskie zgromadzenie narodowe w sprawie stosunku Węgier do Polski wobec wojny z bolszewikami. Dr Hindy oświadczył mi w rozmowie o celach podróży delegacji, co następuje:

Jak wiadomo, węgierskie zgromadzenie narodowe uchwaliło 31 lipca na wniosek posła Mosera, poparty, oświadczeniem prezydenta ministrów, rezolucję, dającą wyraz wspólności uczuć z narodem polskim, toczącym tak ciężką walkę. Delegacja, której członkiem jestem ja, a także i autor wręczyła tę rezolucję urzędowym przedstawicielom Polski. Podjęliśmy się tej misji jako wiceprezes i sekretarz węgierskiego Związku przyjaciół Polski, jako dawni zwolennicy zbliżenia polsko-węgierskiego.

— Jakież przyjęcie spotkało panów w Warszawie?

— Pytanie to wynika wprawdzie z toku poprzedniej odpowiedzi, lecz zdaje mi się, że nie potrzeba na nie obszerniej odpowiadać. Oczywiście, wychodząc z powyższych założeń, mogliśmy znaleźć tylko bardzo ciepłe przyjęcie. Co prawda jednak, rad jestem, żeśmy zeszli na ten temat, gdyż mogę oświadczyć, że u wielu osobistości doznaliśmy przyjęcia wyróżniająco ciepłego, a u niektórych graniczącego ze wzruszeniem.

— W rozmowach były oczywiście poruszane także kwestje aktualne?

— Całkiem naturalnie; poza akademicką dyskusją jednakże nie posunęliśmy się w nich, chcąc uniknąć nawet pozoru, że chodziło tu o co innego, jak o wyrażenie naszych przyjaznych uczuć.

— Przecież węgierski prezydent ministrów oświadczył zgromadzeniu narodowemu, iż naród węgierski gotów jest także do pomocy czynnej? Czy tej sprawy panowie nie poruszali?

— Poruszaliśmy. Lecz proszę nie zapominać, że spełnienie tych zamiarów zależy od zgody wielu innych czynników. Nie chcieliśmy zaś przekraczać w niczem granic naszych.

— Widzę to już z dotychczasowej rozmowy. Jakaż jest jednak pańska opinja osobista o możliwości tej pomocy?

— Trudno mi na to odpowiedzieć. Osobiste zdanie tem mniej ma tu znaczenie, że trudno nam odgadnąć, co dzieje się nawet dziś poza zasłoną, za którą odgrywają się decydujące wypadki.

Powyższe słowa członka delegacji węgierskiej, która odbyła konferencję ze wszystkimi kierującymi osobistościami z pośród rządu i Sejmu **nie brzmią zbyt optymistycznie**, o ile chodzi o realizację planów pomocy węgierskiej dla Polski. Wiadomo, że jeszcze w lipcu zwróciły się Węgry w tej sprawie do koalicyi, która na propozycję **tę nie dała do tej chwili odpowiedzi.** Nie potrzeba czytać między wierszami, aby stwierdzić, że od tej odpowiedzi zależnem jest podjęcie konkretnych pertraktacyj polsko-węgierskich w kwestji współdziałania, o którem dziś z nienią mówić można tylko po akademicku. Dobrze jednakże, że i to wiemy.

Podział Cieszyna.

Urzędowy akt podziału miasta Cieszyna między Polskę i Czechosłowację opisuje »Dziennik Cieszyński« pod datą 11 b. m. w sposób następujący:

Wczoraj zakończyły się rządy międzynarodowej komisji aljanckiej w Cieszynie. Około godziny 10 przed południem przybyły tak polskie, jak i czeskie wojska do przyznanych im części Cieszyna. Polskie wojska zatrzymały się przed kościołem ewangelickim w Cieszynie, trzy czeskie kompanje piechoty i oddział kawalerji ustawiły się przed dworcem centralnym, gdzie przemówił do nich delegat rządu czeskiego, dr Matousz. O godzinie pół do 12 w południe zgromadzili się w sali posiedzeń międzynarodowej komisji plebiscytowej »pod Jeleniem« reprezentanci czterech państw koalicyjnych, oraz delegaci rządu polskiego, prezydent Bocheński i komisarz Żurawski, a także rządu czeskiego, dr Matousz i Pelc, oraz prezydent Śląska opawskiego, p. Szramek.

Imieniem rządu czesko-słowackiego podziękował dr Matousz komisji plebiscytowej za przychylne traktowanie sprawy Cieszyńskiego. Prezydent Manneville w odpowiedzi zaznaczył, że komisja zrobiła, co tylko mogła, aby sprowadzić rozstrzygnięcie, zadowalające oba państwa i wyraził nadzieję, że oba państwa są zadowolone (?). Potem złożył p. Manneville rządy w ręce p. Żurawskiego, względnie p. Szramka. Po akcie całym spisano protokół, który podpisali, oprócz aljantów, ze strony polskiej delegat rządu, dr Bocheński i komisarz rządowy, p. Żurawski, ze strony czeskiej dr Matousz i p. Szramek. »Jestem waszym gościem od tej chwili — oświadczył p. Manneville delegatowi polskiemu.

Tymczasem ustawiło się przed hotelem »pod Jeleniem« wojsko włoskie i francuskie z muzyką włoską na czele. Zabrzmiały hymny: angielski, francuski, włoski i japoński, wojsko sprezentowało broń i z balkonu hotelu ściągnięto sztandary. Oddział żołnierzy polskich zluzował Francuzów na odwachu głównym i przejął od Francuzów koszary.

Po obydwóch stronach mostu jezdnego na Olzie ustawiły się oddziały wojsk: polskie i czeskie. **Podział Cieszyna stał się faktem dokonanym.**

Równocześnie odbyło się obsadzenie Frysztatu i Trzyńca przez wojska czeskie. Czechów witano wszędzie grobowem milczeniem.

WOJSKA KOALICYJNE WYJEŻDŻAJĄ Z CIESZYNA.

M. Ostrawa, 13 sierpnia (PAT). Czeskie biuro prasowe podaje, że 11 bm. opuścił Cieszyn angielski reprezentant przy międzynarodowej komisji plebiscytowej, p. Wilton. Na pożegnanie przybył przewodniczący komisji Manneville, tudzież reprezentanci czescy. Ze strony polskiej nikt nie przybył.

Cieszyn, 13 sierpnia. (Tel. wł.). Wczoraj opuściła Cieszyn misja aljancka. Wojska koalicyjne z Cieszyńskiego **wyruszą dziś lub jutro;** francuskie prawdopodobnie na Górny Śląsk, włoskie zaś do Albanji.

PATRJOTYZM ROBOTNIKÓW TRZYNIECKICH.

Cieszyn, 13 sierpnia. (Tel. wł.). Czesi przy wkroczeniu do Trzyńca wysłali naprzód pociąg pancerny, następnie zjechała żandarmerja samochodami, a wkońcu wojsko. Agitatorzy czescy wystąpili z żądaniem, **ażeby z Polskiego Domu robotniczego w Trzyńcu wywieszono sztandar czeski.** Robotnicy polscy na to się jednak nie zgodzili i wysłali delegację do komendanta czeskiego z ostrzeżeniem, ażeby nie dopuścił do prowokacji ludności polskiej, co spowodować może krwawe rozruchy. Na polecenie komendy czeskiej żandarmerja czeska otoczyła Dom robotniczy. **Sztandaru czeskiego nie wywieszono.**

Sowiety interesują się Cieszyńskiem

Wiedeń, 13 sierpnia (PAT). „Wiener Allgemeine Ztg" donosi z Pragi, jakoby tam otrzymano wiadomość, że **rząd sowiecki interesuje się bardzo sprawą rozgraniczenia na Śląsku Cieszyńskim, przeprowadzonego przez koalicję.** Sowiety, wedle tej informacji, mają być **zwolennikami neutralizacji Śląska Cieszyńskiego,** co, jak zapewnia „Wiener Allgemeine Ztg", wywołało **w praskich kołach zaniepokojenie.**

Wiadomości z Kwidzynia.

PROTESTY NIEMCÓW.

Kwidzyń, 13 sierpnia (PAT). **Niemcy protestują w dalszym ciągu przeciw polskiemu żądaniu posiadania prawego brzegu Wisły.** Rada miejska w Malborgu wniosła w tej sprawie protest do komisji międzysojuszniczej w Kwidzynie, do urzędu spraw zagranicznych w Kwidzynie, do przedstawiciela Niemiec w Kwidzynie, oraz do rady ambasadorów.

ROZBROJENIE ODDZIAŁU POLSKIEGO.

Kwidzyn, 13 sierpnia (PAT). **Rozbrojono jeden oddział polski,** pełniący służbę przy policji plebiscytowej w Kwidzynie, podając jako powód **rzekome oświadczenie jednego z Polaków, że niebawem wszyscy Polacy z bronią w ręku opuszczą terytorjum plebiscytowe. Oficerowie polscy,** którzy służą przy komisji plebiscytowej w przekonaniu, że rola ich na terytorjum plebiscytowem się kończy, wnoszą prośbę o zwolnienie ich ze służby, aby móc wrócić do kraju i spełnić ważniejszy w tej chwili obowiązek obrony zagrożonej ojczyzny.

WOJSKA OKUPACYJNE ZOSTAJĄ.

Kwidzyn, 13 sierpnia (PAT). Na podstawie rozmowy z członkiem komisji międzysojuszniczej w Kwidzynie, oraz z osobami ze sfer wojskowych stwierdzić można, że **rozsiewane w ostatnich czasach w prasie niemieckiej wiadomości, jakoby komisja i wojska okupacyjne miały w najbliższym czasie opuścić terytorjum plebiscytowe, nie odpowiadają rzeczywistości.** Zarówno wojsko, jak i komisja mogłyby opuścić teren okupacyjny tylko na wyraźnie otrzymane polecenie z Paryża. Ponieważ rozkaz taki wogóle nie nadszedł, przeto zarówno komisja, jak i wojska okupacyjne pozostają w dalszym ciągu na terytorjum plebiscytowem.

Konstytucja gdańska uchwalona.

Nauen, 13 sierpnia (PAT). Konstytucja wolnego miasta Gdańska została **w trzeciem czytaniu przyjęta,** przez zgromadzenie prawodawcze 68 głosami przeciw 44.

Z konferencji państw bałtyckich.

Libawa, 13 sierpnia (PAT). **Konferencja państw bałtyckich** wysłuchała wczoraj raportów ekspertów w sprawie unji monetarnej, monopolów tytoniowych, polityki bankowej. Polecono komisji wypracować statut wspólnego biura sztuki i kultury. Komisja ekonomiczna wysłuchała referatów w sprawie poczt i telegrafów, żeglugi, rybołóstwa i zniszczenia min.

Zgromadzenie konstytuanty ratyfikowało dziś traktat o podjęciu stosunków z Niemcami.

Różne wiadomości polityczne.

Do zagłębia Saary ściągnięto **kilka francuskich pułków kolonjalnych,** co rozgoryczyło górników. Żądają oni wycofania wojsk czarnych. Położenie strajkowe niezmienione.

Według »Petit Parisien«, jen. Pelle, szef francuskiej komisji w Czechosłowacji, oświadczył, że **sytuacja wewnętrzna Czechosłowacji pozwala mu pójść na pomoc Polsce.**

W Sevres podpisano także konwencję angielsko-włoską w sprawie sfery wpływów na wschodzie, traktat w sprawie Tracji, konwencję grecko-włoską w sprawie archipelagu, traktat w sprawie Rumunji, traktat w sprawie mniejszości narodowych w Grecji i traktat między Włochami, Czecho-Słowacją, Polską i Rumunją oraz traktat w sprawie **granic w Europie centralnej.**

Wiedeń, 13 sierpnia (PAT). Biuro koresp. cytuje doniesienie Biura Reutera, że w Baku **wybuchła rewolucja przeciw bolszewikom.**

Nauen, 13 sierpnia (PAT). Kongres trzeciej międzynarodówki w Moskwie uchwalił **przyjęcie niemieckich niezawisłych socjalistów i francuskich socjalistów z głosem doradczym.**

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— **Dr IGNACY HALPERN:** System pedagogiczny Jana Śniadeckiego. Warszawa, 1920, str. 114, nakł. księgarni »Ogniwo«).

Jan Śniadecki nie pozostawił po sobie osobnego dzieła, poświęconego teorji pedagogicznej. Jednakże w licznych listach, zwłaszcza do Kołłątaja, ks. Adama Czartoryskiego i Szopowicza, oraz w mowach, wygłaszanych z tytułu urzędu rektorskiego na uroczystościach szkolnych, przekazał szereg najcenniejszych myśli pedagogicznych, z których można ułożyć całkowity systemat pedagogiczny. W zacytowanem wydawnictwie p. Halpern dokonał właśnie takiego wyboru, uporządkował go i ujął w całość, która w tej formie stała się łatwo przystępną i bardzo cenną dla każdego wychowawcy i troskliwego o przyszłość młodzieży obywatela.

Praca p. Halperna, na którą złożyły się przedewszystkiem cytaty z Śniadeckiego, dzieli się na ośm części: Powołanie i działalność pedagogiczna Śniadeckiego w świetle jego samowiedzy; Śniadecki o ważności wychowania dla bytu narodowego; Śniadecki o wychowaniu domowem i publicznem; Śniadecki o warunkach pomyślności wychowania publicznego: spokój polityczny, zabezpieczenie materjalne, państwowość szkolnictwa; Śniadecki o przedmiotach nauczania, o powinnościach nauczyciela, o powinnościach ucznia; Stanowisko pedagogiczne Śniadeckiego.

W ostatniej części ujmuje p. Halpern stanowisko pedagogiczne Śniadeckiego w następujące tezy: 1) Kultura jest dalszym ciągiem natury; oświecenie jest dopełnieniem stworzenia; w naturze jest porządek, a człowiek wprowadza go w swoje działania i tworzy porządek społeczny, czyli państwo. Młode pokolenie wciela się w świat natury i w świat kultury. Wychowanie jest działaniem siły twórczej, która zastępuje przypadkowość w osiąganiu powołzenia i postępu. 2) Natura obdarzyła człowieka zdolnościami, które trzeba rozwijać według praw rozumu i wymagań wolności, aby poznał swój interes i prawa przyrody, a w ten sposób przysposobił się do zatrudnień domowych i publicznych. 3) Ale chodzi o pomyślność i szczęście, a także dostojność nietylko osobnika, lecz całego społeczeństwa, mianowicie narodu. Wobec tego wychowanie prywatne nie wystarcza i musi ustąpić miejsca publicznemu, by uświetnić naród. — W ten sposób naród polski może odzyskać swoją dawną świetność. 4) Wychowanie narodowe, czyli publiczne, jest najgłówniejszym interesem narodowym, najważniejszą sztuką życia społecznego. Potrzebne jest zwierzchnictwo państwa nad szkolnictwem, celem upowszechnienia nauki w narodzie, trzymania wychowania pod jedną kontrolą publiczną, nadania szkolnictwu jednolitości, oparcia go o prawidła naukowo upewnione, zabezpieczenia materjalnego licznych i dobrze zaopatrzonych szkół, oraz trwałości nauki. 5) Szkolnictwo winno mieć organizację 3-stopniową według zasad dydaktycznych, a nie dzielić się według zakonów, stanów i t. p. 6) Program szkolny obejmuje dwa działy nauk: matematyczno-fizyczne i literackie, czyli humanistyczne, czyli filologiczne. Jednostronność w wykształceniu paczy umysł i usposabia go do metafizyki, która jest obłąkaniem. — 7) Wychowanie polega nietylko na wykształceniu umysłowem, lecz i na urobieniu uczuciowości, w której drzemią zarodki cnót i występków, w kierunku moralnym. 8) Zarówno dla nauczycieli, jak i dla uczących się, hasłem jest ciągła, zwalczająca trudności praca, która utrzymuje tradycję i tworzy postęp. Nauczyciel winien się ciągle doskonalić i być uczonym, który składa ofiarę ucząc, a uczeń winien pracować nie tak, jakby wynajdował, i nie biernie przyjmować, lecz iść za łańcuchem związków rzeczowych, rozumieć i ćwiczyć się.

P. Halpern słusznie sądzi, że wielki synkretyzm Śniadeckiego kwalifikuje go do wejścia w poczet wielkich pedagogów świata. Żałować jednak należy, że wydawca nie zaznajomił się dokładnie ze spuścizną Kołłątaja i Komisji edukacyjnej. Wtedy łatwiem przekonałby się, że cały systemat Śniadeckiego tkwi w tej właśnie spuściźnie, której zresztą Śniadecki był współpracownikiem. Stąd też pochodzi, że wydawca kilkakrotnie przytacza zdania jakoby Śniadeckiego, które są dosłownem powtórzeniem Kołłątaja lub przepisów Komisji. Zwłaszcza wpływ Kołłątaja jest na Śniadeckiego ogromnie doniosły. Śniadecki był jego uczniem-przyjacielem w czasie reformy akademji krakowskiej, pozostawał z nim i później w najściślejszych stosunkach osobistych, wielbił jego talent i jest niejako odgłosem Kołłątaja w swoich teorjach pedagogicznych. Nie znaczy to oczywiście, że zasługi i prace Śniadeckiego tracą przez to choćby cokolwiek na wartości. Charakterem, pracą i zasługami obaj byli znakomitą ozdobą pokolenia, do którego należeli. To niedopatrzenie można jednak usprawiedliwić celem wydawnictwa, w którem chodziło nie o genezę myśli pedagogicznych Śniadeckiego, lecz o ułożenie ich wyboru w zamknięty systemat. Ten cel powiódł się wydawcy wcale dobrze i dlatego praca jego ma wartość i zasługuje na polecenie. Dziś zwłaszcza, gdy szkoła polska wchodzi w swoją odnowę i rozbudowę, wydawnictwa tego rodzaju są bardzo pożądane. *(mj)*

NOWY SEZON W TEATRACH POZNAŃSKICH. Czytamy w »Dzienniku Poznańskim«: Na nadchodzący sezon nowa dyrekcja teatru pozyskała cały szereg nowych sił, których współpraca pozwala wiązać jak najlepsze nadzieje z przyszłością teatru poznańskiego. Personal dramatyczny teatru w całym swoim składzie przedstawia się, jak następuje: Dyrekcję dramatu stanowią: Bolesław Szczurkiewicz i Roman Żelazowski. Personal kobiecy: Arkawinówna Helena, Barwińska Lena, Bolesławska Józefina, Biesiadecka Janina, Czarnecka Helena, Czechowska Helena, Czerniakowa Marja, Dąbrowska Jadwiga, Laneszyńska Hilda, Młodziejowska Nuna, Sachnowska Jadwiga, Stępowska Helena, Rygierowa Marja, Wierzejska Zofja, Wojciechowska Bronisława, Zasempżanka Eugenja, Zbikowska Katarzyna: artyści: Barwiński Henryk, Biesiadecki Zygmunt, Bolesławski Bolesław, Bochlke Robert, Justjan Kazimierz, Huydziński Stefan, Mihułowicz Stefan, Łapiński Stanisław, Olderowicz Tadeusz, Popławski Józef, Piotrowski Maksymiljan, Ryll Franciszek, Ryszkowski Władysław (reżysor), Roman Mieczysław, Rosiński Bolesław, Rakowski Gwido, Stoma Władysław, Stepowski Leszek, Woskowski Jerzy, Winter Zygmunt.

Obowiązki artystów malarzy objęli pp.: Stanisław Jarocki i Józef Hoffman.

Otwarcie nowego sezonu nastąpi prawdopodobnie 15 sierpnia. Wkrótce potem rozpocznie przedstawienia opera pod dyrekcją T. Wierzbickiego.

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 12 sierpnia 1920.

Papiery lokacyjne:	Waluta markowa ofiar.	żąd.
4% poż. kraj. z r. 1893	80'—	82'—
4% poż. kraj. szkol. E. 1908	82'—	84'—
4½% poż. kraj. z r. 1913	84'—	86'—
4½% poż. kraj. z r. 1914	86'—	88'—
4% poż. m. Krakowa z r. 1903	80'—	82'—
4% poż. m. Lwowa	78'—	80'—
4½% obl. kom. Banku kraj.	85'—	87'—
4% obl. kom. Banku kraj.	80'—	82'—

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 12 sierpnia: Renta majowa 975, austrjacka renta koronowa 88'15, renta lutowa [illegible]50, losy tureckie 1600, prjorytety kolei południowej 1064, Anglobank 706, Tarkverein 781, Bodenkredit 1870, Zakład kredytowy 925, Bank depozytowy [illegible]50, Laenderbank 1122, Merkur 828, Živnostenska 1570, Kolej północna —, Kolej lwowsko-czerniowiecka 1870, austrjackie koleje państwowe 32'80, Kolej południowa 720, Alpiny 31'30, Towarzystwo górniczo-hutnicze 850, Krupp 1485, Huta Poldi 24'45, Prager Eisen 63'95, Rima 3[illegible]'40, Scoda 23'15, Fanto 173'50, Galicyjskie Karpaty 11.200.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 11 sierpnia: Amsterdam 6500, Berlin 467'50, Zurych 3325, Chrystjanja 3025, Kopenhaga 3000, Sztokholm 4100, marki 465'50, lej[illegible] lewy 346, szwajcarskie noty 3300, francuskie 1450, włoskie 1015, angielskie 705, dolary 202'50, rub[illegible]le 290.

Kursa we wolnym obrocie: Zagrzeb 242—262, Budapeszt 102—116, Praga 373—393, marki polskie 89—99, noty dynarowe 9.5—10.25.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 11 sierpnia: Berlin 12'90, Holandja 200'25, Nowy York 600, Londyn 21'90, Paryż 43'30, Medjolan 30'50, Kopenhaga 92, Sztokholm 124'25, Chrystjanja 92, Buenos Aires 230, Praga 10'50, Belgrad 26, Zagrzeb 5'40, Wiedeń 2'90, Budapeszt 2'05.

GIEŁDA TOWAROWA PARYSKA z 11 sierpnia. **Marsylja:** ryż 180, groch 115, mączka kartoflana 135, **Havre,** 10 bm.: Bawełna sierpniowa 644, bawełna wrześniowa 639, bawełna październikowa 630. Lyon: jedwab sowiecki 240, jedwab włoski 255, jedwab syryjski 210, jedwab japoński 210, jedwab kantoński 180, jedwab chiński 230.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Wydaje się obiady.

Ul. Smoleńsk 35, parter, na lewo
5719

Kilka mieszkań

do wynajęcia pod warunkiem udzielenia pożyczki, celem wykończenia budowy domu. Wiadomość **w biurze** kupna i sprzedaży realności Tamiszewicza **w Krakowie, ul. Szewska 23.** Tel. 14'5.
5720 1 2

Zgubiono

portfel, zawierający dokumenty wojskowe na imię Abrahama Rücka. Łaskawy znalazca prześle takowe za wynagrodzeniem pod adresem: Pinkas Rück, Bochnia. 5738

Kupuje używane i stare powozy i wózki. Zgłoszenia: Szymski, ul. Rakowicka 11 5717 1 2

Intel. panna, Niemka

zdolna do kuchni i gospodarstwa, poszukuje posady do wyręczenia pani domu, do towarzystwa, gospodarstwa. Zgłoszenia pod „K. H." do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, ul. Grodzka 13. 5739 1 2

II. Kurs wakacyjny
języka angielskiego i francuskiego zaczyna się 25 sierpnia. Wpisy codziennie od godz. 6—8 wieczorem u filologa K. D., ul. Morsztynowska 4, III. 5742

Do sprzedania

pianino firmy Petroff. Ul. św. Anny l. 11, II p. 5747 1 2

Do sprzedania

garnitur: kanapka, 6 foteli, zupełnie nie zniszczone, kotary paryskie, deseń barok Ludwik XV, dywan 2 do 3 metr., klęcznik (antyk). — Ul. Mikołajska l. 10, ofic., I piętro, w drugim podwórcu. 5748 1 3

Kawaler
poszukuje 1—2 umeblowanych pokoi, możliwie z łazienką. — Zgłoszenia uprasza **T. G.,** ul. Szewska 4, I p. 5749

Dom

z bramą wjazdową, stajnią, z wolnem mieszkaniem (stacia tramwajowa, urządzony z komfortem, zaraz do sprzedania. Wiadomość: A. Moll, Kraków, Półwsie, ul. Kościuszki 49, od godz. 2 do 6 po poł. 5751

Polecamy

do szybkiej dostawy ze swego składu w Morawskiej Ostrawie, z pozwoleniem na wywóz, 1 wagon sztucznego miodu w kostkach po 1 kg, względnie w skrzyniach 100 kg, po 22·20 Kč za 1 kg, oraz 5 wagonów marmolady dobrego, jędrnego towaru, w beczułkach 9·50 kg, po 12 Kč za 1 kg z naszego składu w Morawskiej Ostrawie. Zgłoszenia pod adresem firmy: **Alojzy Giller, Morawska Ostrawa.** 5750 1 2

L. 1077/I. 5787 1 4

Wydział powiatowy w Busku Kieleckim rozpisuje niniejszem

Konkurs

na posadę **sekretarza Wydziału** z początkowemi poborami VII kat. urzędników państwowych.

Warunki:
1) Narodowość polska;
2) ukończone studja prawnicze;
3) praktyka administracyjna.

Podania wraz z odpisami świadectw, oraz referencyj wnosić należy do Wydziału powiatowego w Busku Kieleckim po dzień 20 sierpnia b. r.

Nieuwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału: Starosta **Cisło** w. r.

Atramenty:

antracenowy, kancelaryjny i szkolny, konkurencyjnie tanio, tylko hurtownie, sprzedaje fabryka atramentów **Wiktor Mendalski, Dąbrowa Górnicza.** Cenniki na żądanie. Trzy próbki za nadesłaniem 20 Mk. 5377 18 25

Kupuję garderobę
męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustne do L. Schmadsa, Kraków, ul. Szeroka 22. 5450 14 20

Inżynier

bud. maszyn, lat 28, energiczny, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Inżynier" do Biura dzienników i ogłoszeń Marjana Hapczyca, Kraków, ul. Jagiellońska 7. 5526 3 3

Mundury

z własnych, jakoteż powierzonych materjałów wykonuje ściśle podług przepisów ze znaną dokładnością

Zakład uniformowy

Nojtasz i Wołkowicz

(przedtem Back i Fehl)
Kraków, ulica Podwale 5.
Telefon 2346.
5593 5 5

RADA ZAWIADOWCZA
Zjednoczonych fabryk przetworów wyskokowych i owocowych „WÓDKI KRAKOWSKIE", Spółka akc. w Krakowie
zaprasza niniejszem na zasadzie § 21 statutu pp. akcjonarjuszów Towarzystwa na

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się **we wtorek, dnia 31 sierpnia 1920 r.** o godz. 4-tej po południu w sali obrad Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie, przy ul. Długiej L. 1.

PORZĄDEK DZIENNY:
1. Sprawozdanie Dyrekcji;
2. Zmiana firmy;
3. Podwyższenie kapitału akcyjnego do 12,600.000 marek p.;
4. Zmiana postanowień statutu w §§ 1, 2, 8, 10, 39, 40, 46 i 48.
5. Zatwierdzenie kooptowanych członków Rady Zawiadowczej;
6. Wnioski członków.

Akcjonarjusze, chcący wziąć udział w Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu, zechcą, stosownie do przepisu § 20 statutu, przedstawić swoje kwity depozytowe nie później, jak do dnia 21-go sierpnia b. r. w biurze Zarządu. 5743

„IMPEX"-BIELSKO

Bielsko-Bialskie Towarzystwo Importu i Eksportu
Spółka z ograniczoną poręką
(Wpłacony kapitał 3,230.000 koron).
Miejsce zakupna dla organizacyj konsumowych, kupców i przedsiębiorstw przemysłowych.

Adres dla listów: Impex, Sp. z ogr. por. w Bielsku.
Adres dla depesz: Impex Bielsko
Numera telef. 492, 493.

Oddział: żywnościowy,
Oddział: dla obuwia,
Oddział: tekstylny,
Oddział: kompensacyjny,
Oddział: gospodarstwa domowego (naczynia, sprzęty kuchenne),
Oddział: tłuszczów i produktów tłuszczowych. 5258 3 3

Ważna nowość! Ważna nowość!

Wincenty Lutosławski:

Wojna wszechświatowa i jej odległe przyczyny i skutki.

Cena wraz z dodatkiem 90 marek.

Treść: Wojna wszechświatowa — Wojny polskie — Wojny punickie — Najście barbarzyńców — Wojny krzyżowe — Stuletnia walka (XVIII. wiek) — Galja i Germanja — Germanowie i Słowianie — Niemcy i Włosi — Germanowie między sobą — Polska i Moskwa — Walka sekt — Rewolucje antydynastyczne — Walka ras — Powstanie polskiego narodu — Odbudowa świata. 4749 3 3

„MOTOR" Kraków-Dębniki, ul. Barska 12, telef. 153

wykonuje

naprawy samochodów

w największych w kraju i nowocześnie urządzonych warsztatach. 5058 5 5

Potrzebny chłopiec

w wieku 14—16 lat (umiejący czytać i pisać) do drobnych posług. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy".
50 5 0

Kawaler

lat 35, z akad. wykształceniem, dyrektor instytucji handl., majętny (ponad miljon marek) i mający znaczne dochody, dobrze zbudowany i przeciętnej urody, pozna się początkowo drogą korespondencji z młodą, elegancką kobietą, o smukłej, rasowej budowie (możliwie jasną blondyną) i nieprzeciętnej inteligencji, obdarzoną urokiem i wdziękiem kobiecym, która potrafi za serce sercem, za oddanie się oddaniem zapłacić. Cel małżeństwo. Posag zbyteczny. Pośrednictwo nie wykluczone. Zgłoszenia pod **„Marzyciel"** przyjmuje Administracja „N. Reformy". 5715 1 2

Bracia Tercyarze Św. Franciszka

(Bracia Albertyni)
posługujący ubogim
w Krakowie, Kazimierz, ulica Krakowska L. 43
Telefon 3213

sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.

Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i politurowania. 11 35 0

Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie.

PASY TRANSMISYJNE

różnej szerokości
wyrabia Pracownia rymarska
Józef Lachel
Podgórze, Rynek 14.
5300

MEBLE OGRODOWE

wieszadła, urządzenia do garderoby, umywalnie, podstawy do miednic,

ŁÓŻKA ŻELAZNE 5746
pojedyncze, dla lazaretów, szpitali, — koszar i użytku domowego —

wyrabia

LESZCZYŃSKA FABRYKA SPRZĘTÓW ŻELAZNYCH

T. z o. p. **W LESZNIE** T. z o. p.
Wysyłka tylko w większych ilościach.

Nowocześnie urządzona odlewnia żelaza i metali

(w Małopolsce) przyjmie dalsze zamówienia na dostawę masowo wykonanych surowych odlewów z żelaza (Grauguss) i metali w wadze sztuki od 0,5 do 3.000 kg. Modele własne lub nadesłane. Zgłoszenia: **„Mechaniczna formiernia 47^{3})"** do Biura „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska 9.
5711 2 6

Ogłoszenie.

Jedna z większych cementowni w kraju poszukuje zaraz wykwalifikowanego **technika budowlanego,** dobrze obeznanego z robotami betonowemi, celem wykonania szeregu robót.

Zgłoszenia z zaznaczeniem dotychczasowej działalności, jakoteż warunków prosi się nadsyłać: Zawiercie, skrzynka pocztowa Nr 3.
5701 2 3

SZATNIA

Aprowizacji miast, Sp. z ogr. odp.
w Krakowie, Pałac Spiski, I. p.
otwarta codziennie od godz. 9 do 1½ i od 4 do 6 po południu. 5735

PRAWDZIWE

MYDŁO OGÓRKOWE

do wydelikacenia i upiększenia twarzy
Dra IHNATOWICZA
Wszędzie do nabycia. 342 30 0

Samochody ciężarowe i osobowe

wynajmuje
Spółka samochodowa „POLAUTO"
w Krakowie, ul. Gołębia L. 14, parter. 5620 3 0

TOWARZYSTWO HANDLOWE „POL"

Ska z ogr. poręką
w Krakowie, ulica Siemiradzkiego L. 10
poszukuje

buchaltera-bilansisty.

Posada każdej chwili do objęcia. Zgłoszenia pisemne. 5713 2 4

Intendentura Okręgu Generalnego w Krakowie.
L. 42974/Żywn 5707 3 3

Konkurs.

Intendentura Okręgu Generalnego w Krakowie rozpisuje niniejszem konkurs na dostawę paszy objętościowej, jak: siana, koniczyny, słomy, na sieczkę i podściółkę, oraz paszy okopowej, jak: buraków pastewnych, marchwi pastewnej, rzepaku i t. p. z obszaru Dowództwa Okręgu generalnego krakowskiego, w ilości potrzebnej do zaopatrzenia się na rok gospodarczy 1920/21.

Oferty opiewające na każdą oferowaną ilość paszy objętościowej, jakoteż okopowej, lecz nie poniżej 1.000 q, należy wnosić pisemnie w zamkniętej kopercie z umieszczonym na tejże napisem: **„Oferta na dostawę paszy do L. 42974/Żywn." do dnia 25 sierpnia b. r. godziny 13-tej,** do powyższej Intendentury, ulica św. Gertrudy, l. 12.

Pierwszeństwo do wzięcia udziału w konkursie mają samodzielni producenci, względnie Związki gospodarcze producentów.

Do oferty dołączyć należy dowód złożenia 5% wadjum w papierach Polskiej Pożyczki Odrodzenia, a to od ogólnej sumy, obliczonej z oferowanej ceny i ilości, z tem, że oferent zobowiązuje się, po przyjęciu jego oferty uzupełnić wadjum do 10%, które wówczas będzie stanowić karę konwencjonalną. W razie nieprzyjęcia oferty zostaje wadjum natychmiast zwrócone.

Dostawa obejmuje siano i słomę w stanie prasowanym, związanym i luźnym.

Oferowana cena ma opiewać jednolicie za każde 100 kg, na cały przeciąg czasu dostawy, loco stacja nadawcza, względnie najbliższej miejsca nabycia położony Wojskowy Urząd gospodarczy, przyczem obowiązującą jest w każdym wypadku waga odbierającego Wojskowego Urzędu gospodarczego. Dostawa następuje w terminie przez oferenta zdeklarowanym, lub w stałych ratach miesięcznych wyznaczonych przez Intendenturę, tak, że ostatnia rata zapada z dniem 30 kwietnia 1921 r.

Oferentowi przysługuje prawo wcześniejszej dostawy przed terminem zobowiązania.

Kupno następuje sposobem kupieckim. Warunki szczegółowe przeglądnąć mogą oferenci w Intendenturze, wydział III-ci, w godzinach urzędowych dla stron od 11—13-tej.

PAPIERY

listowe w mapkach i kasetkach, karty widokowe, albumy, pamiętniki poleca **A. Zembrzycki,** Kraków, ul. Florjańska 9. 5494 3 3

Powozik

lekki, z jesionowego drzewa, wózki resorowe z budami i bez, powóz vis à-vis sprzedaje **Szymski,** Kraków, ul. Rakowicka 11. 5596 3 3

Osoba

lepsza, umiejąca dobrze gotować i piec, dla 5 osób, potrzebna zaraz, zajęcie od godz. 9—2. Ul. Krupnicza 14, III piętro, na lewo — na zakupy nie wychodzi. 5638 3 3

Dwie Francuzki

nauczycielki, do starszych dzieci, są do umieszczenia na wsi przez Biuro Stowarzyszenia nauczycielek, Kraków, ul. Karmelicka 32, otwarte od godz. 11½ do 12½. 5679 3 4

Siodła

oficerskie i powozy półkryte do sprzedania u rymarza **M. Markfelda,** ul. Wielopole 8. 5632 3 3

Adwokat Kaner

w Rzeszowie
poszukuje z dniem 1 września b. r. **koncypienta** rutynowanego, możliwie ze substytucją. 5689 3 3

Starsza krawcowa

szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje po domach zajęcia. — Ul. Garbarska l. 14, dozorca domu wskaże. 20 1 0

Buchaltera

rachmistrza, kontrolora, kasjera i t. p. posadę przyjmie zaraz w majątku ziemskim na ordynarję. Mam kilkunastoletnią praktykę z rolnego gospodarstwa. Adres: **A. Z.** poste rest. **Trzciana** koło Rzeszowa. 5542 3 3

Wdowa po inżynierze udziela lekcyj, korepetycji i konwersacji niemieckiej, w domu i poza domem. Ul. Siemiradzkiego 3, I p., na lewo. 5687

Miedziany

przewód elektr. o przekroju 95 mm kwadrat., około 600 mtr do sprzedania w firmie »Technika«, inż. Beschloss, Lwów, ul. Lenartowicza 12. 5690 3 3

Mieszkam

ul. Zwierzyniecka l. 22. Matylda Ratajska. 5650 4 0

W przetworach owoców i jarzyn kwalifikowany i doświadczony specjalista, właściciel fabryki, z powodu zajść polit. poszukuje odpowiedniej posady. Zaleski, Dobrowlany (Galicja), Wróblowice, własność hr. Tarnowskiego. 5708 2 3

Aspirant farmacji

z rozpoczętą praktyką, poszukuje posady zaraz, najchętniej w Krakowie. Zgłoszenia pod **„Aspirant"** przyjmuje Admin. „N. Reformy"
5734

Stróż żonaty, lat 58, z dobremi długoletniemi świadectwami poszukuje miejsca od 1 września. — Wiadomość: Ciszczonik Wawrzyniec, ul. Sławkowska 16, II p. 5729

Zdolny handlowiec

z wyższem wykształceniem fachowem i zagraniczną praktyką, obecnie na kierującem stanowisku, zmieni posadę. Zgłoszenia pod **„Ecim"** do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 5647 3 3

MOTOR „Fiat", 4 cylindrowy, 25 HP., zupełnie nowy,
AUTOMOBIL 2-osobowy, 6 HP., wolny od rekwizycji, w bardzo dobrym stanie, do natychmiastowego użycia,
CHASSIS Daimler, używane, z chłodnikiem, kierownicą i skrzynką trybową

do sprzedania,
Oglądać można w garażu przy ul. Straszewskiego 2, w podwórzu, co dzień, od godz. 9—12 i 3—6. 5656 3 3

W Iwoniczu

są wolne mieszkania.
Sezon do końca września.
5696

L. 872/IV. 5700

Ogłoszenie.

Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie rozpisuje dostawę rozmaitych artykułów technicznych, chemicznych, do oświetlenia, do uszczelnień, szyb białych i kolorowych powroźniczych, farb i lakierów i t. d.

Spis zapotrzebowania otrzymać można w Wydziale mechanicznym w godzinach urzędowych w biurze l. 211, II piętro.

Oferty zapieczętowane nadsyłać należy pod napisem: Oferta na . . . . do l. 872/IV do Dyrekcji do **dnia 20 sierpnia 1920.**

Otwarcie ofert nastąpi dnia 21 sierpnia 1920 o godzinie 10 rano.

Z cenami zechcą firmy zostać w słowie przez 2 tygodnie.

Lwów, dnia 4 sierpnia 1920.

Leśnik Polski.

Leśnicy polscy odczuwają od dawna brak praktycznego, treściwego i zwięzłego podręcznika kieszonkowego, któryby mógł w zupełności zastąpić używane dotąd wyłącznie obce kalendarze. Mimo trudnych obecnych warunków udało się doprowadzić do skutku wydanie kalendarza leśniczego p. t.: »Leśnik Polski«, który został zredagowany przez komitet Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie, autorami zaś poszczególnych artykułów są pierwszorzędni znawcy leśnictwa. Obejmuje on wszystkie w życiu praktycznem niezbędne tablice, dotyczące daty i wiadomości ze wszelkich działów gospodarstwa lasowego, a szczególnie mnóstwo tablic i wzorów do obliczania pomiaru drzew i drzewostanów, tablice dotyczące hodowli lasu, kosztów rozsadników, tabele do zużytkowania lasu i przemysłu tartacznego, daty do inżynierji leśnej, łowiectwa sadownictwa, ogrodnictwa, pszczelnictwa i t. d. »Leśnik Polski«, wydawnictwo Księgarni Polskiej Bernarda Połonieckiego we Lwowie ozdobiony rysunkami i kolorowemi tabelami oprawny, kosztuje 120 Mk p. — do nabycia w każdej księgarni lub wprost w Księgarni Polskiej B. Połonieckiego. 5653